

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 8. 50 k. 50, w tym 50 k. 50 płacone za druk i kopieje 90, 50 k. 50 za opatrzenie i ekspedycję 50 k. 50.

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Składek nie nadawano do redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Tomasz Kantuarijskiego.  
Jutro: S. Eugeniusza Biskupa.  
Poniedziałek: S. Sylwestra Papieża.  
Wtorek: Nowy Rok. S. Fulgencjusza B.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11  
Zachód „ „ 3 „ 53

Długość dnia godzin 7 minut 41  
Przybyło „ „ — „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: S. Makarego Opata.  
Czwartek: SS. Daniela M. i Genowefy.  
Piątek: SS. Tytusa i Grzegorza Biskupów.  
Sobota: SS. Teodora B. i Emiljanny Panny.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 50, w prowincji rs. 4 kop. 50, w tym 50 k. 50 płacone za druk i kopieje 90, 50 k. 50 za opatrzenie i ekspedycję 50 k. 50. Numer pojedynczy w Warszawie 5 kop. 50, w prowincji 6 kop. 50. Redakcja otwarta od 10-tych rano do 2-giej po południu.

— Od dnia jutrzejszego począwszy, odbywać się będą przez trzy dni z kolei, to jest 30-go i 31-go miesiąca grudnia, jako w ostatnie dwa dni kończącego się roku, oraz 1-go stycznia, jako w dniu rozpoczynającym rok nowy, czterdziesto godzinne uroczyste nabożeństwa, przy nieustającym całodziennym wystawieniu Najświętszego Sakramentu, w kościołach parafialnych:

Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno — i

św. Aleksandra przy placu Trzech krzyży.

Uroczyste to nabożeństwo pierwszych dwóch dni odbywa się na podziękowanie Bogu za szczęśliwe przeżycie upływającego roku starego, zaś dnia trzeciego odbywa się w dalszym ciągu i kończy razem, na uproszenie sobie błogosławieństwa Bożego na rozpoczynający się już rok nowy.

W kościołach zaś: św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, św. Ducha wprost ulicy Mostowej i św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, odbywać się będą pojutrze, jako w ostatni dzień starego roku uroczyste nabożeństwa nieszporne, z kazaniami i procesjami, — początek których o godzinie 4-tej po południu.

Odpustowe zaś jednodzienne nabożeństwa w dzień nowego roku z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, odbywać się będą w kościołach:

św. Trójcy na Solcu;

św. Jacka przy ulicy Freta;

św. Ducha wprost ulicy Mostowej;

św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru;

św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu — i

św. Kazimierza na Nowem-Mieście.

— Ewangelja święta na uroczystość Nowego Roku przypadająca, zapisana jest u Łukasza świętego w rozdziale 2-gim: „O obrzezaniu Chrystusa Pana“.

— W dniu jutrzejszym też, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, przypada odpust w kościele powązkowskim, który odbywać się będzie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, tak w czasie Summy jak i podczas Nieszporów. — Dziś, jako w wigilię odpustu, odbędą się już pier-

wsze uroczyste Nieszpory, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

## UKAZ DO KOMITETU RANNYCH.

Spoczywający w Bogu Cesarz Aleksander I, powołany życzeniem ulżenia, wedle możliwości, losowi rannych i okaleczonych wojowników, którzy krwią swoją przypieczętowali służbę Tronowi i Ojczyźnie, ustanowił w roku 1818 komitet rannych. W ciągu sześćdziesięcioletniego blisko istnienia swego, komitet rannych spełnia z szczególną gorliwością włożony nań przez Najjaśniejszego Założyciela święty obowiązek, dokładając wszelkich zależnych od niego środków dla zapewnienia losu powierzonych jego opiece rannych wojowników i ich osieroconych rodzin.

Na pamiątkę upłynionego dziś stulecia od dnia narodzin Cesarza Aleksandra I i w dowód szczerej Naszej wdzięczności za obfitą w owoce i zwłaszcza bliską sercu Naszemu działalność komitetu, Najmilszemu rozkazujemy mu nazywać się odtąd „Aleksandrowskim komitetem rannych“. Oby przecho- wało się na zawsze, zarówno wśród jego pracowników, jak w sercach wojowników, którymi się on opiekuje, wdzięczne wspomnienie o Najjaśniejszym Założycielu komitetu.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisane:

St. Petersburg,  
12-go grudnia 1877 roku.

„ALEXANDER.“

(Dz. W.).

## Departament policji wykonawczej.

I. Z departamentu stosunków wewnętrznych ministerstwa spraw zagranicznych, nadesłano dokument o śmierci za granicą poddanego rosyjskiego *Dymitra Kowalskiego*. Krewini nieboszczyka, mogą za pośrednictwem gubernatorów miejscowych, zgłaszać się do departamentu policji wykonawczej po odbiór rzeczonych dokumentu z daty 8-go grudnia 1877 roku.

II. Poselstwo niemieckie w St. Petersburgu zawiadomiło ministerstwo spraw zagranicznych, że w zawiadywaniu opieki, ustanowionej przez rozporządzenie sądu szweryńskiego, znajduje się kapitał z 300 marek, pozostały po śmierci Jana Karola-

Krzysztofora Witzela, ogrodnika, przesiedlonego w początkach bieżącego stulecia do Rosji — oraz z powodu, że spadek ten należy do córki nieboszczyka Adolfiny zameżnej *Wodzińskiej* do jego wnuczki, córki kapitana, *Wilhelminy Szyzkiewiczówny*, poselstwo rzeczzone prosi o wyszukanie tych osób i zawiadanie ich do udowodnienia praw swoich do wzmiankowego kapitału. O czem zawiadamia się pp. gubernatorów dla odpowiednich z ich strony rozporządzeń w celu zadosyćuczynienia prośbie poselstwa niemieckiego. (Prawit. Wiestnik.)

## MISCELLANEA WOJENNE.

Jeden z korespondentów z pod Plewny, opisuje w ten sposób stan tego miasta w kilka dni po zdobyciu: „W samej Plewni, i dokoła niej, odkrywają codziennie prawie nowe cmentarze, jeżeli tak nazwać można te miejsca wiecznego spoczynku zabitych lub zmarłych z ran i różnych innych chorób — wojowników. Po piwnicach poznajdywano tu mnóstwo ciał ludzkich.

O niektórych lazaretach w mieście, zdaje się jakoby w ostatnich dniach zapomniano zupełnie. Ranni pozostali w nich na pastwę głodu i cierpienia bez ulgi skazani.

W kilkunastu domach znaleziono nadgniłe trupy. Z samego początku zabrano się energicznie do oporządkowania miasta, pogrzebania ciał, odżywienia rannych i chorych; w większych domach urządzono tymczasowe szpitale dla Turków, uprzątnięto ulice z trupów poległych żołnierzy, z jeńców uorganizowano służbę sanitarną.

U Turków głównie pojawiła się dyzenterja i inne choroby zapalne.

Nadmienić szczególnie wypada, że u bogatych Bułgarów znaleziono znaczne zapasy zboża, o których Turcy nie chęba nie wiedzieli, skoro z nich nie skorzystali. Osman-basza co prawda, nie pozwalał w mieście rabować i przestrzegał poszanowania cudzej własności ze strony swoich żołnierzy.

Po piwnicach i różnych kryjówkach, odeszukano całe rodziny zagłodzone; wielu ze strachu szukało schronienia pod ziemią, w nadziei uratowania życia, w obec grożącego niebezpieczeństwa.

Najjaśniejszy Cesarz przyjmował 11-go w Plewni

## Dwie Nędzy.

Na niebie zawiał miesiąc luty  
I wszem nciechom wolę dawał...  
Przybrany w wieniec zabaw suty  
Już ostatkami wrzał karnawał,  
A ludzie tańcem rozszaleni  
Pustych roskoszy żyli matnią,  
By na zabawę gdzieś ostatnią  
Wydać ostatni grosz z kieszeni.  
Zerwawszy zwykłych zajęć tryby  
Ziemską się krewkość niosła żwawo,  
Okna bryzgały światła lawą  
I woń rokoszna biła w szyby.

Na niebie ciążył miesiąc luty  
I luta dola szła na ziemię;  
Dźwigając ciężkie śniegów brzemie  
Brnął orszak zimny, lodem skutny;  
Wicher strąciwszy mgły opone,  
Wilgotne śniegu pędząc kłęby,  
Wyl po przez okna źle spojone;  
Głód na poddaszach szczyrzył zęby;  
Potrzyśko co słabe lgnęło w mroczy,  
Kawdy zaulek wołał: Biada!  
Szoatów wilgotnych piwnic, błada  
czytler zaglądała ludziom w oczy.

wie  
mie, sto drzemało. Już światłem ponurem  
Wek migotał po nad snem olbrzymia,  
twil egi latarni ciągnące się sznurem,  
odgajacemi mrugały oczyma,

Mgła z domów w górę wznosiła się parą...  
Był to czas brzasku, kiedy cień szeroko  
Plemi się, a pod wilgotną powłoką  
Szaro na niebie i na ziemi szaro.

Od złomu ulic sinawym szeregiem  
Szła połać domów ponura i smetna,  
O dachach płaskich, zagrzązłych pod śniegiem.  
Zda się zamary tam już wszystkie tętna,  
Zda się, że życia przerwały się włókna,  
Taką martwość zaległo ich wnętrze.

Tylko w jednym z nich, gdzieś na drugim  
piętrze,  
W mroku błyszczały oświecone okna;  
A chociaż na nie spuszczone zasłony,  
Jak na zasadzkę co się w ciszy tai,  
Dochodził ztamtąd gwar głosów szalony,  
Jak gdyby echo rozhukanej zgrai;  
I szły na zewnątrz, w szmer złączone dziki,  
Pijackie piosenki i głuche wykrzyki.

W tem nagle w sieni, na podłodze z cegły,  
Głucho tętniące kroki się rozległy,  
I po nad drzwiami w ciemnych szybach załamku  
Światła latarki krwawym migło blaskiem,  
Po tem stróż zaklął, klucz zaskrzypiał w zamku  
I drzwi żelazne rozwarły się z trzaskiem.

Trzech wyszło.

A szli nie jako się godzi,  
Tym których praca ze snu budzi rano,  
Lecz gwarne, hucznie, jurnie i pijano.  
Wszyscy trzej byli przystojni i młodzi,

Lecz chód ich, twarze i postawa ciała,  
Rozpięte fatra i pomięta odzież,  
Jawili jasno, że ta złota młodzież,  
Z jakiejś spóźnionej hulanki wracała.  
A jeszcze bardziej przemawiały za tem  
Pijanym śmiechem wykrzywione usta,  
Niepewność w chodzie, a w ustach rozpusta,  
Co się w spojrzeniu tliła głupowatem.

Dażyli przedsię wszyscy trzej pod rękę,  
Wszereż i wzdłuż chodnik chwiejnym mierząc  
krokiem,  
Jeden z nich nucił eynieczną piosenkę,  
A dwaj mu w skoki wtórowali.

Bokiem  
Szedł mur, a za nim kościół, z wychyloną  
Wieżą ku niebu, opasaną od czoła  
Kratą; zamknięte były drzwi kościoła,  
Bo jeszcze na mszę świętą nie dzwoniło.  
A o podstawę oparta filara,  
Jakowaś postać widniała tam szara.

Był to żebrak. Niepewne zaranie,  
Mławym blaskiem słabo oświecało,  
Przygarbione i wychudłe ciało,  
Spowinięte w dziurawym lachmanie.

Woń ubóstwa biła zeń zdaleka,  
Widać było, że u tego czeleka  
Nie ma łoża, ni dachu nad głową,  
I że nie raz całe noce czeleka,  
Pod kościelną zwartą furtą ową,



deputację z bulgarów złożoną. Mieszkańcy Plewny podali petycję o założenie klasycznego gimnazjum, z imieniem Najjaśniejszego Pana.

Sprowadzono odpowiednią ilość medykamentów i leczniczych przyrządów, aby choć w części zaradzić potrzebom w pierwszej chwili. Rumuni na własne kosztą przyjęli 10000 jeńców i wielu rannych tureckich.

Kościół zapelniony został skrzyniami nabożów i różnym materiałem wojennym; stopy karabinów i innej broni złożono w tymczasowych składach.

W mieście zaprowadzono administrację cywilną.

Korrespondent do *Schl. Ztg* utrzymuje, iż po wzięciu Plewny znaleziono 3000 rossjan i 1400 rumunów, po większej części rannych, którzy trzymani w tureckich lazaretach, wszystkie dolegliwości wspólnie z innymi znosić musieli, do czasu oswobodzenia z niewoli. Inni korespondenci wręcz przeciwnie utrzymują, iż przy wzięciu Plewny nie znaleziono ani jednego jeńca u tureków.

Obecnie Plewna zawrzała niezwykłym ruchem; przeniesiono do niej niektóre ważniejsze kancelarie wojskowe, a za nimi pociągnęło mnóstwo urzędników, przedsiębiorców i t. d.

Większa część sztabu jenerałnego, również rozkwatowała się w Plewnie, w ulicach roi się tłum najrozmaitszych mundurów i kostiumów. Handel ożywił się ogromnie.

Do niedawna jeszcze obozowali dokoła Plewny jeńcy tureccy; podzielono ich na grupy po 500 ludzi i wydzielano im równe pożywienie jak rossjanom i rumunom.

Pomiędzy turekami a rumunami, przyszło dość prędko do porozumienia; obdzielano się nawet po koleżeńsku tytuniem, kawą, sucharami. Oficerowie rozmawiali ze sobą na migi, albo babilońską mieszaniną języków, platając z sobą słowa tureckie, greckie i rumuńskie.

Ministerjum wojny zamówiło w fabryce Kruppa 13 stalowych armat największego kalibru. Każda z nich ważyła ma około 1770 pudów, zaś lawety i inne dodatki 2330 pudów.

Kaliber wynosi 14 cali, pocisk waży 9 centnarów (17 i pół pudów), a ładunek prochu 125 funtów.

Jedno takie działo, z których trzy przez Warszawę przewieziono już na plac boju, kosztuje na miejscu bez kosztów transportu 30000 rubli, z transportem 32000 rs.

Resztę tych stalowych olbrzymów mają w krótkim czasie dostawić.

O otwarciu drugiej sesji parlamentu tureckiego podaje korespondent do *Köln. Zeitung* następujące szczegóły. „Jak wiadomo, przed samym prawie zagajeniem izby wydarzyła się katastrofa Osmana pa-  
szy, spodziewano się przeto w mowie tronowej sułtana posłyszeć echo tej, tak ważnej dla Turcji, wiadomości.

W trzy dni po upadku Plewny, miała reprezentacja narodowa po raz drugi zasiąść do obrad nad potrzebami kraju.

Otwarcie parlamentu oznaczono na godzinę 11-stą przed południem, ale dopiero w półtorej godz. później otworzyły się podwoje komnat sułtańskich; do ostatniej chwili zmieniano, przerabiano i przepisywano

nową mowę, nie mogąc się zdecydować na ogłoszenie kapitulacji armii Osmana.

Wszystko dotychczas opierało się na pogłoskach; dzienniki milczały, rząd rad był w tajemnicy raz na zawsze zachować tę wieść Hiobową, która mimo to, jakby przeczuciem jakimś, rozeszła się po mieście.

Czekano wzmianki o niej w mowie tronowej, potwierdzenia z ust samego sułtana i formy, w jakiej podana zostanie. Skoro się już całe ciało dyplomatyczne, senatorowie, deputowani i ministrowie zgromadzili o godzinie 12 i pół, otworzyły się podwoje i krocząc w tył, wyszedł mistrz ceremonji Kiamil bej, figurka mała, zaokrąglona, a za nim Abdul-Hamid ze zwitkiem papieru w ręku. Wstąpiwszy na tron, oddał go wielkiemu wezyrowi, który z uszanowaniem dotknawszy nim czoła i ust, wręczył papier sekretarzowi do odczytania.

Abdul-Hamid słowa nawet nie przemówił. Drugi ten jego występ na konstytucyjnym tronie nosił już więcej cechy obcyca się z liczniejsem zgromadzeniem parlamentarnym.

Smutnego wyrazu twarzy atoli, który od objęcia rządów nie schodzi z jego rysów — czas nie zmienił, jeżeli nie uwydatnił jeszcze bardziej. Skromny mundur wojskowy nie przyczynił się też do nadania jego nikłej postaci jakiegoś wyróżnienia się, zwłaszcza w porównaniu ze złotem galonowaniem mundurami senatorów i dygnitarzy państwa, jednako-  
woż tego wymaga etykieta. Dawniej występował sułtan w sutym talarze bez rękawów, dzisiaj prezentuje się w zapiętym mundurze wojskowym. Jedyną jego ozdobą była gwiazda Osmanów, zawieszona na szyi.

Po odczytaniu mowy tronowej Abdul-Hamid skinięciem ręki pożegnał zgromadzenie i w towarzystwie swego szwagra i wielkiego wezyra wrócił do swoich komnat.

Cieńkim dyszkantem wrzasnęły straż: *padisza-him czok jasza!* i idący rozeszli się — zawiedzione. O Plewnie ani słowa nie wspomniano w mowie tronowej, chociaż nad nią noc całą pracowano na radzie ministrów, zwołanych do Yildir-Kiosku.

Nie łatwa to rzecz przyznać się do zawiedzionych nadziei w obec reprezentantów ludu i do niepowodzeń tak znacznych w chwili, kiedy najbardziej potrzebny było podnieść upadającego ducha.“

## Kwestje sanitarne.

V.

### Plonica czyli szkarlatyna.

(Dokończenie. — Zobaczcie Nr 236.)

Wysypka szkarlatynowa, aby dojść do szczytu swego rozwoju, potrzebuje 3 do 4 dni. Na 5, 6 lub 7 dzień, zaczyna stopniowo blednąć, a początek jej blednięcia jest taki, jaki był wystąpienia, czyli na tych miejscach zaczyna ginać, na których się najpierw rozwinęła. Od chwili, w której wysypka zaczyna ginać, gorączka zmniejsza się, w skutek czego stan ogólny chorych zaczyna się poprawiać.

Z ustąpieniem czerwoności na powierzchni skóry, rozpoczyna się proces złuszczenia naskórka. Złuszczenie to raz może być drobno platkowe i przedstawiać się tak, jak gdyby skóra była posypana grube-

mi otrębami, innym razem płatki naskórka są większe, a niekiedy dosyć znaczne; bywają jednakże wypadki, gdzie tego charakterystycznego dla szkarlatyny złuszczenia nie ma wcale, a co bynajmniej za zły znak uważać nie należy i nie przywiązywać wiary do ogólnie przyjętego określenia, że skoro złuszczenia nie ma, to krosty skryły się wewnątrz.

Nie o złuszczenie chodzi, lecz o samą wysypkę, która jeżeli nagle zginie, to objaw ten należy uważać za niekorzystny. Sarycie się jednakże nagle wysypki nie jest dowodem, że przerzuciła się np. na płucę lub kiszki, a wskazuje, że w skutek różnych powikłań chorobowych, nastąpiły ważne zmiany chemiczne w składzie krwi.

Zajęcie gardła, a raczej stopień tego zajęcia, przy szkarlatynie, gra bardzo ważną rolę w przebiegu całej choroby. Odnacza się ono utrudnionem przełykaniem i oddychaniem, gruczoły podszczękowe opuchają i cała szyja obrzmiewa.

Objawy te są bardzo wielkiego znaczenia i wymagają natychmiastowej pomocy.

Niebezpieczeństwo co do życia u dotkniętych szkarlatyną zawiera się jeszcze i w tem, że przy niej rozwijają się zawsze, już to w mniejszym, już w większym stopniu zajęcie nerek, które to zajęcie przy swym rozwoju wywołuje wysięk do tkanek, czyli obrzęk w całym ciele, występujący zwykle między 13 a 21 dniem choroby.

Dla łatwiejszego orjentowania się czy w danym razie rozwija się szkarlatyna czy też odra, przedstawiam tablicę porównawczą tych dwóch chorób:

#### Szkarlatyna.

Zawsze jest chorobą groźną dla życia.

Czas pomiędzy chwilą zarażenia się, a wystąpieniem pierwszych objawów chorobowych, jest krótszy jak przy odrze.

Przy szkarlatynie występuje silne zajęcie gardła.

Przełykanie utrudnione, wymioty, opuchnięcie skóry na szyi.

Skóra jest albo jednolite czerwono zabarwiona, albo usiana drobnymi czerwonymi foremkami.

Wysypka najprzód występuje na szyi i piersiach.

Gorączka, a przy niej objawy mózgowe, to jest majaczenie, ból głowy, bezsenność i t. d., są bardzo silne.

Przy szkarlatynie ręce i nogi obrzękają.

Kolor wysypki jest jasnoczerwony.

Złuszczenie naskórka przedstawia się najczęściej w formie drobnych lub większych plonek.

Oprócz wyżej wymienionych objawów chorobowych, zdarzających się najczęściej w wypadkach rozwijającej się lub rozwiniętej szkarlatyny, może być jeszcze wiele i innych, wynikających z powikłań szkarlatyny z najróżnorodniejszymi chorobami. W ogóle czem objawy zapowiadają się liczniej, szcze i czem stopień ich natężenia jest wyższy, tem

#### Odra.

Przy prawidłowym swym biegu niebezpieczeństwa nie przedstawia.

Czas pomiędzy chwilą zarażenia się, a wystąpieniem pierwszych objawów chorobowych jest dłuższy jak przy szkarlatynie.

Przy odrze może być w słabym stopniu zajęcie gardła, lecz głównie przebiega katar nosa i zapalenie dróg oddechowych.

Katar, odpływ krwi z nosa, kaszel, zaczerwienienie bez opuchnięcia twarzy.

Piętna są nieforemne.

Wysypka najprzód występuje na twarzy.

Gorączka i objawy mózgowe, są znacznie słabsze jak przy szkarlatynie.

Przy odrze obrzęk twarzy.

Wysypka jest ciemniejsza, koloru malinowego.

Złuszczenie naskórka przedstawia się zawsze w formie otrąb.

Aż dopóki z migocącą zorzą,  
Ten dom Boży, dla wszystkich tworzą.

Jednak nad tą lichą nędzy wydumą,  
Przez łachmany te i tę niedolę,  
Na boleścią poranem czołem,  
Przeświecało myśli ludzkiej widmo;  
Jakby echem świadczące dalekiem,  
O ubiegłych i walkach i trudzie,  
Że ten nędzarz był kiedyś człowiekiem,  
Czuł jak ludzie i kochał jak ludzie.

Dzień się rozwidniał i w tej właśnie chwili  
Koło kościoła młodzie przebiegli.

I gdy mijali żebraka, na razie  
Cóż im nowego w głowach zaświtało,  
Zkąd jest ten człowiek i po co noc całą  
Przepędził tutaj na kościelnym gładzie.

Więc ten co śpiewał uciął nagle. Drudzy  
Stanęli; tamten rzekł:

— Głupcy jesteście

Wy to myślicie, że już sami w mieście  
Hulacie, a tu jakiś człowiek endzy  
Hula wraz z wami,

— A prawda, i jaka  
Dzielną persona, rzekł drugi, bulaka  
Co się nazywa... tylko widać niemy...  
Hej bracie, wstańże!... no... powódrujemy  
Gdzie w dobre miejsce... cóż?... chodź z nami...  
służę...

I z wyciągniętą ręką szedł do niego;  
W tem sam się potknął i upadł w kałużę  
Wołając:

— Na twarz przed tobą kolego  
Upadam, widzisz...

A inni buchnęli  
W śmiech, jak ludzie wolni i weseli.

Żebak obejrzał się na tych trzech ludzi  
Pluszcących w błocie, postać jego zmięta  
Sprostowała się i jak ten co budzi  
Się ze snu, mruknął półgłosem: „Zwierzęta!“

A w tem z kościelnej zadzwoniono wieży,  
I na to hasło, co do modłów woła,  
Żebak wstał z miejsca i wszedł do kościoła,  
Ci zaś zostali.....

Wacław Szymanowski.

## NA ŚWIECIE.

### SZKICE SPOŁECZNE

przez

AUTORA „KŁopotów STAREGO KOMENDANTA“

I.

Przyjazd do Warszawy.

(Dalszy ciąg. — Zobaczcie Nr 286.)

Przy ulicy Rymarskiej istniała wtedy znajom wszystkim aplikantom restauracja Laszkiewiczza, po „złotą gruszką.“ W trzech czy czterech pokojach ciągnęły się stoły jeden za drugim, a wszystkie w godzinach obiadowych zajęte przez gwarną młodzież tak, że gdyśmy weszli, ani sposobu było si przesiadać, a tembardziej znaleźć jakie miejsce przy stole. Zapach tytoniu mieszał się z zapachem kapusty i innych przypalanych sosów; gwar, krzyki woływania usługujących dziewczyn, brzęk dzwonienia w szklanke — wtórowały prz mu skwierczeniu smażonych kotletów na które dolatywało z sąsiedniej kuchni.

Od czasu do czasu zjawiał się w zatłuszczonej mizelce pulchniutki papa Laszkiewicz, i nak z powagą grający zegar, odsuwał się na bok szując arją z *Makbeta*, która zagłuszała krzyki obiadujących.



więcej spodziewać się należy, że i cały przebieg szkarlatyny będzie groźniejszy, a zatem wymagający jaknajczynniejszej interwencji.

Skoro złuszczenie nastąpi, dzieci można bez obawy co drugi dzień kąpać w wodzie ciepłej na 28 stopni i trzymać je w kąpiei od 15 do 20 minut. Kąpiele takie przyczyniają się bowiem do łatwiejszego złuszczenia i zmniejszają wrażliwość nowotworzącego się naskórka.

Do kąpiei można używać mydła, lecz po kąpiei należy zachować tę ostrożność, aby dzieci pozostały przynajmniej kilka godzin w łóżku i aby się zapocząły.

Po zupełnem dopiero ustaniu złuszczenia, jeżeli nie ma żadnych objawów chorobowych, chorych można wypuszczać na wolne powietrze, w odpowiednim do pory roku ubraniu.

Dr Franciszek Orłowski.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Na przedstawienie pana ministra sprawiedliwości, etat archiwum przy warszawskim sądzie okręgowym wzmocniony został na lat dwa, przez ustanowienie posad dwóch pomocników archiwisty. Posady te są równe co do stopnia, stopniowi pomocnika sekretarza przy sądach okręgowych. Płaca rs. 300, stołowych rs. 150 i na pomieszkanię rs. 150, razem 600 rocznie. Oprócz tego na wydatki kancelaryjne przeznaczono dla archiwum dodatkowo po rs. 2000 rocznie, także tymczasowo, na lat dwa. Odnośna Najwyższej zatwierdzona uchwała Rady państwa, jest ogłoszoną w ostatnim numerze *Prawa. Wiestnika*.

— Podobno rozpatrywano ostatnimi czasy, w odpowiednich sferach, ważny projekt zamiany pieniężnych stypendjów przy uniwersytetach, na utrzymanie w pensjonatach ogólnych.

— Czytamy w *Gazecie Warszawskiej* co następuje: „*Nowoje Wremia* utrzymuje, że niby „z powodu maszy spraw niepokojonych, które się nagromadziły w skutek starego trybu sądownictwa w okręgu warszawskim,“ skład tutejszego sądu handlowego ma być wzmocniony mianowaniem z ramienia rządu czterech członków, sekretarza i dwóch pomocników sekretarzy. O tych mianowaniach dawno już donosiły inne dzienniki, i w części nominacje już nastąpiły; lecz powód takiego kroku podany przez *Nowoje Wremia*, jest wymysłem tej gazety.

— Kolej terespolska od dnia wczorajszego nie przyjmuje towarów przeznaczonych do Rumunii ani też posyłek dla armii a to z powodu zasp. śnieżnych na kolejach rumuńskich, tamujących ruch towarowy.

— Od dnia 4 do 14 stycznia zawieszono będą posiedzenia w zjeździe sędziów pokoju miasta Warszawy.

— W dniu wczorajszym pochowane zwłoki s. p. Nikodema Pęczarskiego, b. profesora szkoły przygotowawczej, następnie profesora matematyki w szkole głównej warszawskiej.

Wtedy, gdy hałas taki kompletnie mnie ogłuszył, mój Tomasz był tu jak u siebie; przeskakując po krzesłach, wciskając się między znajomych lub nieznajomych, znalazł sobie miejsce przy stole Wikci, a na mnie kiwał uporczywie, abym też samo uczynił.

— Wiktusi! — zawoła do usługującej dziewczyny — weźno tam tego prowincjonalną w opiekę; patrz, on tak otworzył usta, jakby chciał połknąć... Siadajże niedołego, tu, tu... — mówi pokazując opuszczone miejsce naprzeciw siebie.

Obiad przeszedł jakoś bez wypadku. Wikcia należała do zgrabnych dziewczyn, bo mogła nieść na jednej ręce „łożonych“ piętrami dwanaście talerzy z różnymi potrawami, pamiętając, co kto zamówił. Talerze te, jakby kuglarz jakiś, rzuciła swawolnym elegantom, którzy mieli znowu za obowiązek próbowania na niej swoich zdolności dowiejkowania.

Po leguminie Tomasz podał mi papierosa. Nieśczęście mieć chciało, że za śmiało wyciągnął po niego rękę ku drugiej stronie stołu — bo w tej chwili poczułem gwałtowny trząsk za plecami, i połowa rękawa oddzieliła się od ramienia tużurka. Przestraszony sąsiad, jakiś podżyły sobie archiwista, odskoczył, mierzając mnie dziwnym spojrzeniem, a ja zaczerwieniony jak wiśnia, przeprosiłem go bardzo uprzejmie, ale za co? — dalibóg do dziś dnia nie wiem.

Wypadek ten obudził nas niespodzianie zmarłw, ja o mało że się nie rozplakałem, Tomasz znów odgrażał się, że wybije żyda za taką kompromitację.

Był to mąż znany z nauki i prawego charakteru. Na polu literackim wystąpił jako współpracownik w większej *Encyklopedji Orzelbranda*, znacząc tam swe artykuły literami N. P.

Żył lat 64 — pokój jego cieniem!

— Mieliśmy sposobność oglądać wczoraj kopję „Świeczników Chrześcijaństwa,“ przeznaczoną na premium dla prenumeratorów *Tygodnika ilustrowanego*.

Pracy tej trudnej i mozolnej, dokonał z zadziwiającą dokładnością i poczuciem artystycznym, znany zaszczytnie rysownik p. Franciszek Tegazzo.

Wspomniana kopja wielkiego dzieła, jakkolwiek pozbawiona koloru, pod delikatnem dotknięciem ołówka artysty wyszła, powiedzieć możemy śmiało — skończenie; jeżeli jeszcze rylec pana B. Puca szczególnie przesunie się po tej ogromnej, jak na rysunek płaszczyźnie — to sztuka drzeworytnicza poszczyci się wkrótce jednym wyjątkowym dziełem więcej i nowe nżnanie zyska dla warszawskich jej reprezentantów.

Wydawca *Tygodnika* zamierza na przyszłorocznej wystawie w Paryżu odbijać tam na miejscu egzemplarze „Świeczników“ i Bitwy Grunwaldzkiej, której rysunek na drzewie właśnie sam Matejko dla p. Ungra wykończy.

Drzeworyt niemiecki warszawskie zostanie tedy świetnie przedstawione na powszechnej wystawie świata, obysmy tylko w innych działach również wysoko utrzymać się potrafili.

— Fakt pożaru w wagonie kolei terespolskiej, o którym to wypadku już onegdaj donosiliśmy, stanie się podobno przedmiotem rozprawy sądowej.

Mówiono nam bowiem, że poszkodowani pasażerowie, wytoczyć chcą proces dyrekcji za szkody poniesione w spalonych futrach i pod ręką będących ruchomościach.

Przyczyny pożaru dotąd stanowczo nie sprawdzono, a przypuszczenie, iż takowy wynikł z piecyka w środku się znajdującego, obala zeznanie służby, która jako miejsce wybuchu ognia wskazuje róg wagonu.

Przytem możemy donieść, iż myślą obecnie poważnie nad zaprowadzeniem komunikacji sygnałowej pomiędzy pojedynczymi wagonami pasażerskimi, a prowadzącym maszynę.

Pomysł ten wprowadzony już jest w życie na wielu zagranicznych kolejach.

— Dla uzupełnienia wiadomości o odczytach w Muzeum przemysłowo-rolniczym, dodajemy treściwy program szesnastu odczytów p. Jankowskiego o sadzie i ogrodzie owocowym, mających się zacząć, o ile wiemy, w dniu 3 cim stycznia 1878 r., to jest w przyszły czwartek. Nie wątpimy, że nowy w tym rodzaju, a ciekawy wykład młodego prelegenta, sprowadzi do sali odczytów liczną publiczność.

Odczyt I. Grunt i jego powstawanie; gatunki i ich własności. Używanie gruntu w ogóle. Osuszanie gruntu.

Od. II. Użyźnianie gruntu przez dopełnienie. Mierzwienie. Nawozy; podział ich na organiczne i mineralne.

Od. III. Wybór miejsca na ogród. Wystawa.

— A nie mówiłem, że mnie pije, nie wierzyliście... — Bo i ty też sztasz temi rękami, jakbyś przy maszynie jakiej pracował.

Nie było co robić, musieliśmy wziąć deróżkę ijechać do krawca na Nowiniarską ulicę; lecz że to był piątek i sklep już zamknięty, więc z bólem serca trzeba było wrócić do domu i czekać zmiłowania Bożego.

— Ot pomieszały się nam szyki — mówi Tomasz — byłbym cię zaprowadził do teatru, zobaczyłbyś ogród Saski a potem na herbatę do Józki; tymczasem... a niechże tego Weinszteina milion kaczek podepcze... Jednakże posiedź tu trochę, może ja wytrzasnę jakiego krawca...

Jak wyszedł, tak zginął. Mija godzina, dwie, trzy, a Tomcio nie powraca. Zaczęła mnie niepokoić trochę ta długa nieobecność kolegi; co się kto ruszy na schodach, ja wybiegam i patrzę czy to nie on — tu już noc, świecy ani kawałka, nie wiem jak zejść, gdzie szukać sklepu, a tymczasem i głód dokujeza i nudno liczyć tak godziny za godzinami jakby w więzieniu.

Dopiero coś koło jedenastej pokazał się mój Tomasz, niosąc w chustce do nosa kilka bukietów, ćwierć funta cukru w papierku i łut herbaty. Zabierałem się robić mu wymówki, które sobie już najprzód ułożyłem, ale kolega nie dał mi przyjąć do słowa.

— Okropny miałem wypadek! — zawoła, rzucając się na łóżko.

— Cóż takiego? — pytam przerażony.

Ogrodzenie. Podział na kwatery. Drogi. Regulówka zwykła i francuska.

Od. IV. Szkołka; wybór miejsca; rozmnażanie drzew owocowych. Nasiona drzew, ich zbieranie i przechowanie. Siew. Rozsadzanie. Uszlachetnianie. Szczepienie; oczkowanie.

Od. V. Sadzenie szkółki. Rozmnażanie krzaków i krzewów owocowych. Odkłady; sadzonki.

Od. VI. Sad. Jakich gruntów potrzebują różne drzewa. Wytykanie linii i miejsc na drzewka. Sadzenie. Pielęgnacja w pierwszych latach.

Od. VII. Czynności około drzew w sadzie w ciągu całego ich życia. Oczyszczanie drzew z owadów; okopywanie; zasilanie; zmuszanie do owocowania; ujmowanie nadmiaru owoców.

Od. VIII. Ciągłe dosadzanie sadów. Przesadzanie drzew dużych. Odmiany praktyczne do sadu. Drzewa owocowe na polach i łąkach; drzewa owocowe przy drogach.

Od. IX. Ogród owocowy. Mury obwodowe i poręczne. Przygotowanie ziemi.

Od. X. Określenie drzew karłowatych. Podkładki właściwe i ich otrzymanie. Ogólne zasady cięcia drzew. Wyliczenie głównych form karłowatych.

Od. XI. Sznury (cordons). Stożek. Puhar. Palmeta. Wyprowadzenie wszystkich tych form z młodych drzewek.

Od. XII. Grusza i najwłaściwsze jej formy. Cięcie na owoc. Jabłoni; jej formy właściwe.

Od. XIII. Brzoskwinia i morela. Rozpinanie. Streszczony zasady cięcia tych drzew. Okrywanie na zimę. Zabezpieczenie w czasie kwitnienia.

Od. XIV. Wiśnia i śliwa. Winorośl. Winorośl pod ścianami i na odkrytym powietrzu. Formy.

Od. XV. Winorośl. Cięcie w ogóle; cięcie na owoc. Roboty całoroczne. Metoda Kechta.

Od. XVI. Maliny, porzeczki i agrest. Zbiór i przechowywanie owoców. Przesyłanie owoców.

— Ukazał się już drugi zeszyt wydawnictwa pp. Antoniego Pileckiego i Stanisława Kowalskiego, p. t. „Prawo i Sady.“ Wskazówki praktyczne dla nieprawników i zawiera artykuł: „Jak sobie należy radzić przy podawaniu skargi do sądu.“

— Jeden z urzędników kolei i pracowników zarazem na polu piśmiennictwa, nosi się z zamiarem założenia organu p. t. „Przegląd kolejowy.“ Przy rozwijającej się w kraju naszym sieci dróg żelaznych, zdaje się, że organ taki miałby rację bytu.

— Ze „Zdania sprawy, z działań komitetu synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej, za rok 1876“, którego egzemplarz mamy teraz dopiero przed sobą — dowiadujemy się, że na budowę nowej synagogi na Tłomackim, wydatkowano po koniec roku 1876 rs. 127405 kop. 59; wpłynęło zaś na ten cel rs. 133910; w sumie tej mieści się rs. 49612 kop. 38 ze składek zadeklarowanych tytułem pożyczki 5% zahypotekowanej, i rs. 35575 z opłat za miejsca w wystawie się mającej synagodze, oraz głównejsze ofiary: od egzekutorów testamentu b. p. Leona Loewenberga rs. 3584, od pana A. Goldfedera rs. 500, i od egzekutora testamentu b. p. Stanisława Salinger'a rs. 500, od pana Samuela Loewenberga rs. 500, od pp. Natana Goldweitz'a, Józefa Teichfeld'a i Roberta Valentina

— Wystaw sobie, już dochodziłem do sklepu znajomego krawca, gdy z bocznej ulicy słyszę krzyk, uciekaj, uciekaj! Ledwie zdążyłem obejrzeć się: a tu za mną rozjuszony wół... daję ci najświętsze słowo, wprost namnie... Wyrwał się z rzeźalni, piana z krwią toczy mu się z pyska, a on tylko podwija łbem, nadstawia rogi i na mnie...

— Jezus, Marja! — krzyknę przestraszony, zapomniawszy o przygotowanej reprimendzie. — Cóż dalej?

— Mówię ci, jak kopnę naprzód, jak zacznę uciekać, to się dopiero oparł gdzieś o pół mil przy powązkowskiej rogatce.

— Dobrze masz nogi Tomasz...

— Powiadam ci, nie czułem ziemi... zdawało mi się że lecę z wiatrami, a ta bestja gonila mnie wciąż, aż dopiero gdzieś na targowicy konskiej policjant zastrzelił wołu... i pokazało się, że był wściekły.

— Chwała Bogu — mówię ścisnąjąc go czule — żeś uniknął niebezpieczeństwa.

— Pojmujesz więc, że zapomniałem i o krawcu, i o tobie i o całym świecie... Nim się opamiętałem, nim zobaczyłem gdzie jestem, nim powróciłem z rogatki, bo to blisko mila drogi — zrobiła się już noc. Dopiero koło domu przypomniałem sobie, że ty tu biedaku siedzisz w kozie głodny i bez światła, więc kupiłem wszystkiego, i zrobimy sobie bal... mam tu gdzieś trochę czerwonego wina... nastawimy samowar.

(Dalsze ciąg...



po rs. 200, od pana Józefa Bergsobna rs. 150, oraz od pp. M. Berenta i Salmana po rs. 100. Wydział szkoły religijnej przy synagodze „Lomdej Torah“, opłacił wpis za 13 uczniów gimnazjalnych rs. 163, i prócz tego udzielił rs. 61 wsparć kształcącej się młodzieży. Do szkoły tej uczęszczało uczniów i uczennic 57, za opłatą po rs. 6 rocznie i 3 bezpłatnie.

— Pan Michał Girdwojń, znany autor „Anatomji pszczoły“ i prac z dziedziny ichtyologii, wysłał na paryską wystawę cenną swą kolekcję ryb. Kolekcja ta tymczasowo jest do obejrzenia dla znawców w lokalu muzeum rolnictwa i przemysłu.

— Przyrost ludności w Warszawie w ciągu tygodnia od 9 do 15 grudnia r. b. wyraża się w następujących cyfrach: urodziło się chłopców 93, dziewcząt 77, razem 170, (mniej o 8 jak w tygodniu poprzedzającym.) W tej liczbie z nieprawego łoża 11. Co do religii: prawosławnej 11, katolickiej 67, ewangelicko-angsburskiej 8, ewang. reformowanej 3, wyznania mojżeszowego 81. Zmarło w powyższym czasie osób 112, (taż sama liczba co i w tygodniu poprzedzającym), z tej liczby w szpitalach 10. W ciągu tygodnia sprawozdawczego zawarto małżeństw wyznania mojżeszowego 5.

— Wszystkie chodniki na wiecznie opuszczonej Pradze — błagają zmiłowania! Właściwie zaś błaga o ich oczyszczenie publiczność, zniewolona w porze obecnej do niezbyt milej i co gorsza niebezpiecznej... szlichtady.

— Przed kilkoma miesiącami zanotowaliśmy fakt kradzieży bil w kilku warszawskich cukierniach.

Otóż w dniu wczorajszym na ławie obwinionych, w drugim kryminalnym wydziale sądu okręgowego, zasiadł sprawca jednej z takich kradzieży Władysław Tr., oskarżony o kradzież bil w cukierni pana G. przy ulicy Przejazd.

Podsądny został schwytany przez pana G. na gorącym uczynku, a przy rewizji dokonanej na miejscu spełnienia kradzieży znaleziono w jego kieszeni pięć bil.

Jedną jeszcze bile, która mu dziwnym trafem pozostała w kieszeni, podsądny po wypuszczeniu z cyrkułu, dokąd go pan G. zaprowadził, zastawił w szynku.

Pomimo wykrętnego tłumaczenia Władysława Tr., który twierdził, że bile w cukierni odebrano mu z rąk, gdy stawiał je na bilard. Sąd uznając go za winnego tej i drugiej jeszcze kradzieży, o którą był równocześnie oskarżony, skazał na trzy i pół miesiąca więzienia.

— Ciekawą i niezwykłą sprawę rozpatrywał w dniu wczorajszym zjazd sędziów pokoju miasta Warszawy.

Państwo N. zamówili w kantorze stręceń pani B. mamkę dla swego dziecka.

W przyszłości okazało się, że mamka nie ma wcale pokarmu.

Pan N. wniósł przeciwko pani B. skargę o oszustwo, utrzymując, że taż pani B. zaręczyła, iż mamka posiada obfity i zdrowy pokarm.

Sędzia pokoju uznał panią B. za niewinną z tej zasady, że p. pan N. nie dowiódł, ażeby go pani B. zapewniała o zdrowym i obfitym pokarmie mamki.

Pan N. zaapelował do zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy.

Zjazd zgodnie z wnioskiem towarysza prokuratora sądu okręgowego uznał również panią B. za niewinną, z tej głównie zasady, że pan N. mógł się być łatwo przekonać o kwalifikacji mamki, zasięgnąwszy opinii lekarskiej.

— Z teatru.

P. Jakowicka śpiewa dziś „Łucję“ — w poniedziałek zaś po raz ostatni „Aidę.“

W dniu tym kończy się kontrakt artystki z dyrekcją.

Pani J., otrzymała drogą telegraficzną zaproszenie na sezon karnawałowy do medjolańskiego teatru „Dal Venue“, z powodów wszelakie rodzinnych zostaje w Warszawie.

Panna Małowska debiutowała wczoraj po raz drugi w partji piazia w „Hugonotach.“

Debiut ten potwierdził tylko zdanie naszego sprawozdawcy, wyrzeczone z okazji pierwszego występu panny M. w „Trubadurze.“

Na przyszły tydzień ułożono następujący repertuar.

Teatr wielki:

Niedziela „Jotta“, poniedziałek „Aida“, wtorek „Flick Flock“, środa „Verbum nobile“, „Flis“, „Wesele w Ojcowie“, czwartek „Kupiec wenecki“, piątek „Hugonoci“, niedziela „Kuglarka.“

Teatr rozmaitości:

Niedziela: „Miód kasztelański“, Teatr amatorski, poniedziałek „Cudzoziemka“ (pierwszy raz), wtorek „Cudzoziemka“, środa „Cudzoziemka“, piątek „Cudzoziemka“, niedziela „Cudzoziemka.“

W sobotę z powodu świąt Bożego Narodzenia star. s. widowiska w obu teatrach będą zawieszane.

— Wisła już stanęła...

Po lewej tylko stronie mostu widać gdzieś niegdzie większe przereble — woda jednak nie płynie jednem korytem.

Naraw też stoi.

— W Jędrzejowie (wszak wiecie gdzie to miasto leży) żyje sobie... emeryt pan F.

Ze emeryt żyje, to znów nie tak dalece dziwnego. Ale że tenże pan F. pobiera już emeryturę rządową przez lat 45 wyraźnie czterdzieści pięć, to osobliwość godna zapisania.

Dodać winniśmy, że jakkolwiek panu F. minęła już podobno sto szesnasta wiosna, to jednakże cieszy on się pożądanem zdrowiem i czasami nawet odwiedza swą rodzinę w Warszawie.

Daj mu Boże zdrowie!

— W miejsce składania powinszowań Noworocznych, złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: Władysław Alfons Kronenberg rs. 6; Karol Rosso z żoną rs. 3; Juliusz Walewski adw. przys. rs. 3; Adam i Bronisława Łuniewscy rs. 3; Kazimierz Sztakiewicz z familją rs. 3 dla najbiedniejszych wedle uznania redakcji; R. rad. stanu Borzęcki z żoną rs. 3 dla instytucji jałmużniczej wstydzących się żebrac; K. Morawska rs. 2 dla moralnie zaniedbanych dzieci; M. Demeszkian rs. 2 dla paralityków; hr. Augustowa Potocka rs. 10 dla szpitalika dziecięcego; Józef Kleczkowski adwokat rs. 3; Jan Budzyński rs. 3 dla Tow. Dobroczyńności; Antoni Osuchowski rs. 2; Jan Skurzyński rs. 2; Agnieszka z Palczewskich Maćkiewiczowa rs. 1 dla nędzy wyjątkowej. — P. Sewerja M... złożyła w redakcji ofiarowane na jej ręce dla zakładu paralityków na ulicy Nowowiejskiej: od pani T. R. rs. 10 i od pani L. W. rs. 3; Leon Epstein z żoną rs. 5; Leon i Eugenia Rotwandowie rs. 3; Alfred Rajzacher rs. 2 dla najbiedniejszych; Feliks Gebethner rs. 1 dla podupadłych artystów; baron Jan Lesser rs. 3; Karol i Teressa Martini rs. 3; Julian Fuchs rs. 3 dla szpitalika dziecięcego; Józefa z hr. Tyszkiewiczów Wodzińska rs. 3 dla instytucji jałmużniczej wstydzących się żebrac; Majewski z żoną i rodziną rs. 1; Jan Pankiewicz z żoną rubli srebrem 3 dla nędzy wyjątkowej; Stanisław i Cecylja Zawadzcy r. 3 dla niezamożnych uczniów gimnazjalnych; Michał Chomiński rs. 1 dla niezamożnych studentów; Marja Rusiecka rs. 5 dla pani J. ciężka choroba złożonej mieszkającej przy ulicy Chmielnej Nr 3; Pastor Gustaw Manitius rs. 1 k. 50 dla starców i kalek gminy ewang.; Adolf Wenzel z żoną rs. 3 dla nędzy wyjątkowej; dr S. Nenecki rs. 2 i Ignacy Bernstein rs. 5 dla najbiedniejszych.

— Małżonkowie Garczyńscy rs. 2 i A. Nepros rs. 5 o których wczoraj była wzmianka, złożyli takowe również w miejsce składania powinszowań noworocznych.

— Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych. — Do kasy zarządu złożona została kwota rs. 75, dla rozdzielenia między biednych krewnych niegdy pani Bernsteina, b. właścicielki domu w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej, obok kościoła św. Franciszka Serafickiego.

Ponieważ kroki przedsięwzięte bezpośrednio przez zarząd gminy, w celu odzyskania pozostałych po wspomnianej Bernsteina krewnych nie odniosły skutku, przeto wzywa się niniejszem osoby mające prawo do wsparcia z powyższego funduszu, aby z dowodami zgłoszyły się do biura zarządu przy ulicy Elektońskiej pod nr 6, najpóźniej do dnia 18 (30) stycznia 1877 r. albowiem po upływie tego terminu fundusz ten otrzyma inne przeznaczenie, stosownie do woli osoby, przez którą został złożony.

— Komisja umorzenia długów państwowych, ogłasza w numerze 279 Prawit. Wiestnika wykaz wylosowanych 2 go (14-go) b. m. biletów 5%, anglo-hollenderskiej pożyczki. Ogółem w losowaniu tem wyciągnięto z kół 860 biletów na 860 000 guldénów hollenderskich i 348 biletów na 34 800 fantów sterlingów.

— Wedle urzędowych wykazów ogólny dochód z dróg żelaznych za czas od 1 go stycznia do 1 go października roku 1877 na przestrzeni 19281 wiorst, wynosi rs. 133 464 923; w roku zaś 1876 na przestrzeni 17 694 wiorst, dał rs. 105 921 172, co stanowi przewyżkę w roku 1877 na rs. 27 543 751, czyli na 26-ty procent, przy powiększeniu sieci kolei żelaznych o 9 procent. Średni dochód z jednej wiorsty za 9 miesięcy w r. 1876 równał się rs. 5986, w r. zaś 1877 doszedł do rs. 7081, powiększając tym sposobem dochód po rs. 1095 na wiorstę, t. j. o 18 1/4%.

— W powiecie proskurowskim guberni podolskiej, w miasteczku Satanowie, w drugą niedzielę adwentu dnia 4 (16) grudnia r. b., w asystencji sześciu kapłanów i licznego zgromadzenia pobożnych, odbyła się uroczystość religijna pięćdziesięciolecia kapłaństwa proboszcza miejscowego księdza Marcina Leszczyńskiego. Jubilat mający dziś lat 79, kształcił się pierwotnie w Barze.

Po skończeniu zaś studjów, zajmował się pedagogją przy tej szkole a następnie wstąpił do seminarjum kamienieckiego, i w r. 1827 wyświęcony został na kapłana przez biskupa dycezyi kamienieckiej ś. p. Borgjasza Mackiewiczza. Ksiądz Leszczyński 43 lat bez przerwy piastuje obowiązek proboszcza w Satanowie; w ciągu tego czasu, zjednał sobie powszechną miłość i szacunek jako światły, gorliwy, kapłan i człowiek najzaczniejszy.

## Nekrologja.

† W poniedziałek, dnia 31 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Leona Lasockiego, odbywać się będą Msze święte o godzinie 8-iej, 9-tej, 9 1/2 i 10-tej w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, na które pozostała żona i synowie zapraszają. —21992—

† W dniu 31 b. m. to jest w poniedziałek, jako w wigilię rocznicy śmierci ś. p. Karola Kozuchowskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10-tej z rana, na które pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —21319—

† Ś. p. Kordula-Emilja z Sadkowskich Jasińska, wdowa, przeżywszy lat 52, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej SS. Sakramentami, w dniu 29-tym b. m. życie zakończyła. Pozostali w nieutulonym żalu synowie, zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Jana, w dniu 1-m stycznia 1878 r., o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Józefa z Hanemannów Szalas, żona obywatela m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 40, w dniu 28 grudnia 1877 roku, przeniosła się do wieczności. W głębokim smutku pozostali mąż wraz z dziećmi i bratem zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kaplicy ewangelicko-angsburskiej przy ulicy Myśnej dnia 31 to jest w poniedziałek na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającą. —21403—

## Kronika zagraniczna.

× Ks. Jan Chelmecki, doktor teologii, znany w nauzeielskim zawodzie, poseł krakowski i członek delegacji do reichsratu austriackiego, wygrał nareszcie swój głośny proces z ks. Galeckim biskupem amatejskim, administratorem krakowskim. Kongregacja koncylium rozkazała przywrócić księdzu Chelmeckiemu wszystkie jego urzędy i godności, a ks. Galeckiego skazała na koszt procesu a prawdopodobnie wkrótce i na utratę administracji biskupstwa krakowskiego. Ksiądz Galecki apelować nie może, bo cała kongregacja jednomyślnie przeciw niemu głosowała.

× W Rzymie profesor Rogierro, włos, wynalazł statek podwodny, zupełnie podobny do parostatku, z tą tylko różnicą, że za pomocą zwyczajnego gwintu zanurza się on w wodę i pod nią płynie wedle woli i podobnie zatrzymuje w obranem miejscu. Siłą działającą w tym wypadku stanowi elektryczność, która służy zarazem do oświetlania statku wewnątrz, jak również otaczającej go wody.

× Dzienniki niemieckie donoszą o śmierci potomka w prostej linii Marcina Lutera. Potomkiem tym był Jan Ernest Luter, pedagog, zajmujący się głównie uczeniem dzieci systemem froblowskim. Pozostawił po sobie dwóch synów i córkę. Zmarł przeżywszy lat 71.

× Żnycie konińskiego mięsa w Paryżu upowszechnia się coraz więcej. W ciągu pierwszych sześciu miesięcy 1877 r. w paryżkich rzeźniach 5283 koni, osłów i młotów z których otrzymano 1000 tonn (62000 pudów) mięsa. W tym samym przeciągu czasu w r. 1876 ubito sztuk 4222, które wydały 800 tonn mięsa. Obecnie istnieje w Paryżu przeszło 50 jatek, w których wyłącznie odbywa się sprzedaż konińskiego mięsa. Cena funta tegoż mięsa wynosi od 6 do 7 1/2 kopiejek.

× W Norwegii wzbroniony został przywóz ziemniaków z Ameryki, Wiel. Brytanji i Irlandji, Portugalji, Grecji, Hollandji i Cesarstwa Niemieckiego.

× W tych czasach zmarł w Jeleniu, pow. chrzanowskim w Galicji, Jan Kanarek, b. żołnierz z czasów Napoleona I-go, przeżywszy lat 115. Kanarek będąc do końca życia sługą gminnym, pomimo se. dziwego swego wieku, dwa razy na tydzień chodził na pocztę o pół mili o fległa do Jaworzna.

## TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 28go. — Urzędowe z Nikolajewa z d. 27 b. m. Według doniesienia fligiel adjutanta Baza-



owa, znajdowało się na zabranym statku „Merisi” 785 żołnierzy tureckich, 4 sztab oficerów i 9 oficerów, 1 lejtant marynarki, 12 kobiet i dzieci, oraz wiele prowiantu i wiele pieniędzy na cele wojenne. Wszyscy jeńcy przewiezieni zostali do Sewastopola, tych 58 pomieszczono w lazarecie, 14 oficerów, 104 podoficerów i 12 kobiet z dziećmi przewieziono na tatkę „Rossja” do Odessy. Wedle słów oficerów tureckich, schwytany sztabowiec parowy należy do jednej z trzech parowców eskortowanych przez dwa konitory.

Petersburg 28-go. — Nisz i Alpańska zostały otoczone przez serbów, którzy ścigając oddział ku zapreniu, połączyli się z naszymi wojskami. Wojska nasze wraz z serbami dotarły do Pirotu. Na Dunaju płynie silna kora.

## Przegląd polityczny.

Wiadomość o zwołaniu parlamentu angielskiego wywarła swój wpływ w Konstantynopolu. Jak telegram do Timesa zapewnia, obudziły się tam znowu nadzieje, iż Anglja pospieszy Turcji z pomocą, a ztąd nowy duch do dalszego prowadzenia wojny. Times bolewa, iż postępowanie rządu daje powód do złego zrozumienia jego właściwych intencji politycznych i ludzi Turcję co do ewentualnych następstw; obawia się przytem, aby taki stan rzeczy nie zmniejsił jeszcze bardziej Europę dla Anglii, co w obec dotychczasowych doświadczeń bardzo prawdopodobnem się wydaje.

W samej Anglii zaczyna się zaś objawiać teraz opozycja przeciw wszelkim środkom odstępującym od polityki dotychczasowej neutralności. Przedewszystkiem pozostają w tym duchu Izby handlowe, które na wiadomość o zwołaniu parlamentu, występują z petycjami do rządu, żądającami wszelkiego wstrzymania się od akcji. Nawet i pomiędzy deputowanymi odbywają się głosy krytykujące plany ordy Beaconsfielda, a przed kilkoma dniami pan E. Baxter w obec swoich wyborców głośno zmanifestował wszelką opozycję, w razie jakichkolwiek usiłowań rządu w celu czynnego poparcia Turcji.

Są to wszystko objawy, dowodzące, iż jednomyślności w politycznym programie kwestji wschodniej ani parlament, ani gabinet angielski nie wykaże.

Na teatrze wojny, zima zaległa i śniegi zatamowały żywszy bieg akcji, która w zimnej porze, po apadku Plewny, mogła być niezliczone pociągnąć za sobą konsekwencje. Najwięcej jeszcze ruchu sprawiają serbowie w chwili obecnej, wnioskując z ilości słów, przypadających w telegramach wojennych na wiadomości o serbach.

Zdobyli oni już Aek-Palanke i pod św. Mikołajem połączyli się z rosyjanami, a w kilku innych punktach stoczyli potyczki z turkami. Główną kwaterę przeniósł ks. Milando Kraszewacn. Głównodowodzący W. Ks. Mikołaj powiastował Serbji tak dobrego początku. Rząd serbski zamierza ogłosić akta dowodzące, iż Porta cd dwóch miesięcy spiskuje przeciw dynastji Obrenowiczów. Nie trudno się domyślać, jak właściwie cel mieć może Serbja w ogłoszeniu tych dokumentów, mają one stanowić jeden motyw więcej do uznania ewentualnie jej niepodległości, której dotąd pomimo zapowiedzi — nie proklamowano uroczyście w Białogrodzie.

Pol. Cor. utrzymuje, iż stało się to na przedstawienia Rosji za pośrednictwem p. Persiani.

Rosja, pisze ten dziennik, przyjęła korporację Serbji nie szczedząc nawet pewnych ofiar pieniężnych, ale mimo to zapewnić można, iż ks. Górczakow żadnych specjalnych zobowiązań w obec Serbji nie przyjął. Austria ponownie miała przestrzedz ks. Milana, aby starał się powstrzymać wszelkie wybuchy i demonstracje w Bośni i Hercegowinie, któreby ją zmusiły do porzucenia dotychczasowej neutralności.

De Presse donoszą, że Sistowa pod datą 23-go, że rumuńska główna kwatera powróci wkrótce do Bukaresztu. Nowo utworzyć się mające bataljony bułgarskie, mają wypełniać obowiązki załogi w zabranych dotąd miejscowościach.

Wbrew doniesieniom telegraficznym niektórych gazet angielskich o uspokojeniu się Grecji, przynosi Pol. Cor. wiadomość z Aten, według której w całym państwie helenskiem panuje duch niezmiernie wojowniczy, sprawdzający nawet głośne demonstracje uliczne w niektórych miejscowościach, jak np. w Lamji.

## Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 29-go.

Białogrod, 28 grudnia. Kurszumle zajęto dopiero po 36-godzinym ataku, choć załoga turecka była tam niewielka. Pod Ceciną nad Morawą bułgarską, na południe od Niszu serbowie założyli przyczółek mostowy.

Zajezar, 28 grudnia. Obleżenie Widdynia zaczyna się niebawem. Serbowie zbliżają się już ku północnemu frontowi twierdzy, najsłabszemu.

Bukareszt, 28 grudnia. Sprowadzono tu dla internowania 3000 jeńców tureckich.

Kużewacz, 28 grudnia. Komendantem Niszu mianowany został bardzo zdolny generał Nedżib-pasza, b. szef sztabu armji Muchtara. Słychać, że z Tessalji przybyły do Starej Serbji liczne oddziały wojska tureckiego: do Prizrenia 4000, do Gilao 1500, do Djakowy 1400, do Ipek 180, do Pristiny 3200 redyfów, prócz mustehafizy.

Konstantynopol, 28 grudnia. Podobno Muchtar-pasza opuścił Erzerum.

Konstantynopol 28-go. — Sulejman-basza w towarzystwie Dżemila baszy obejrzał fortyfikacje Adrijanopola. Każda z czterech fortec czworoboku ma żywności na dziewięć miesięcy.

Pirot 28-go. — Serbowie rozpoczęli z dwóch baterji bombardować Pirot, zostali jednak odparci. Następnie artylerja ustawiła się we wsi Gradyazenda w bliskości Pirot.

Tryest 28-go. — Z Aten donoszą, że rząd grecki po przejściu rosyjan przez Balkany wypowie wojnę Porcie; 40 000 ludzi jest gotowych przejść granicę na pierwszy rozkaz.

Sofia 27-go. — Oddział serbski zaatakował w sobotę Novibazar, został jednak odparty. Turcja dowiedziała się że serbowie mają plan obejścia Novibazaru i przez Mitrowicę i Tryszyn dojść do Bałkanów.

Batum 27-go. — Rosjanie ostrzeliwują bez ustanku, znaczniejszych szkód jednak nie poczynili.

Peszt 28-go. — Hor donosi, że rząd zamierza w przyszłości zezwalać tylko na takie wiece ludowe, w których pewna ilość osób urządzających wiec zagwarantuje porządek.

Paryż 28-go. — Jen. Cialdini, poseł włoski w Paryżu, podał się do dymisji.

Paryż 28-go. — Wezwanie władz francuzkich wystosowane do Don Carlosa, aby opuścił Francję, nastąpiło na skutek żądania rządu hiszpańskiego. Przyczem zawiadomiono Don Carlosa, iż w razie nieopuszczenia dobrowolnie Francji wydany będzie rozkaz wydalenia go. Według Soir wyjeżdża Don Carlos w piątek rano do Ausbrys.

Paryż 28-go. — W Londynie usposobienie ludu jest bardzo poważne. Prąd wojenny przeważa. Czyżby się przygotowania celem mobilizacji 60 000 wojska. Ustąpienie Salisburego z gabinetu jest blizkie. Beaconsfield znowu wczoraj nocował w Windsorze. Dyplomatyczna zamiana not między Anglią, Austrią i Francją jest nadzwyczaj ożywiona.

Paryż 28-go. — Rząd polecił prokuratorowi jeneralnemu w Tuluzie, ścigać sadownie ex-podprefekta Gailai za obelżywe dla marszałka podanie się do dymisji. Porta zamierza czekać na votum parlamentu co do wojny; jeżeli parlament pochwali energiczne zachowanie się rządu, to wojna będzie prowadzona dalej, a w przeciwnym razie rozpoczyna się bezpośrednie uklady z Petersburgiem. Dotąd nie przedsięwzięto nic w tym kierunku. Assemble nationale donosi, że Górczakow na notę medjacyjną Porty, odpowiedział żądaniem zniesienia traktatu paryzkiego i uregulowania granicy w Azji.

Paryż 28-go. — Christofle ma zostać dyrektorem Crdit foncier, a Calmon prezesem izby rachunkowej. Dowiaduje się Figaro, że przyczyną wydalenia Don Carlosa z Paryża, miało być jego pojednanie się z ex królową Izabelą.

Paryż 28-go. — Marszałek czynił Dufaure'owi przedstawienia, co do przesładowania prefektów za nadużycia przy wyborach. On, marszałek, który zgodzie przyniósł tyle w ofierze, ma nadzieję, że i większość izby czynić będzie to samo. Dufaure zapewnił, że celem tych śledztw nie jest zemsta, je-no skonstatowanie prawdy. Jenerał Borel ogłosi wyjaśnienie co do wypadków Limoges.

Berlin 28-go. — Nordd. Allg. Zing. pisze, że wojna rosyjsko-turecka obiecuje być podobną do niemiecko-francuzkiej to jest, że będzie prowadzoną aż do „ostatniego ciosu stanowczego”.

Berlin, 28-go. — Post zamieszcza artykuł domagający się wzmocnienia centralnej władzy państwowej i większego udziału wybitniejszych ministrów państw pojedynczych w naradach rady związkowej.

Londyn 28-go. — Słychać, że Rosja czyni przygotowania do wojny morskiej. Z Aleksinaczu donoszą do „Standarda”, że Nisz będzie oblegany przez 30 000 serbów i 12 000 rumunów (?)

Konstantynopol 28-go. — Layard doręczył Porcie notę, w której protestuje przeciw wydaniu statku włoskiego przez sąd właściwy i wymaga, aby takowy był uważany jako dobra zdobycz. Ostatecznie zamianowani zostali: Said-pasza ministrem marynarki, a Reouf ministrem wojny. Flota z Bezika poszła

do Bourby w bliskości Smyrny. Na Szypec powie-trze cokolwiek łagodniejsze, bombardowanie nie ustaje, dotychczasowe straty nie są znaczne. Oddział serbski atakował w piątek Dubad, był jednak zmuszony cofnąć się do Klissury. Śnieg na jeden metr głęboki. Ranni z Sofji, Kamarli, Salatre i Filipopola, mają być przewiezieni do Konstantynopola.

## S Z A R A D A.

(A. T.).

W alfabecie druga głoska,  
Trzeci zwykle tam gdzie wioska,  
Pierwszy wstecz już końca blizki,  
A wszystkich przybór myśliwski.

(Znaczenie wszelkiej szarady: Biesiada).

**Zakład leczniczy specjalny dla chorób gardlanych, wenerycz. i skórnych dra KOHNA** przyjmuje chorych przychodnich, rano do 10 i od 4½ do 6 po południu. — Długa Nr 23 (gdzie Eldorado.)

—20274—

— Dr **Daniel Landau**, leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne i uszne. Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Senatorska, Nr 16.

6-6 —20314—

### Bank Handlowy w Warszawie

ma zaszczyt podać do wiadomości, że poczynając od dnia 21-go grudnia 1877 r. (2-go stycznia 1878), wypłacać będzie kupony od Listów Zastawnych Centralnego Banku Rosyjskiego Kredytu Ziemskiego wartości rs. 3 kop. 12½ metalicznych, oraz Listy Zastawne wylosowane tegoż Banku wartości rs. 125 metalicznych, po kursie weksli na Londyn à vue.

—21446—

— Coraz powszechniejsze użycie tytnin obok innych warunków, wysokiego azia, zmiany opłaty akcyjnej i t. p., wpłynęło na znaczne podwyższenie cen wyrobów tabaczych. Pragnąc więc z mojej strony zasłużyć na zaufanie, jakim mnie publiczność obdarza, obstałowałem obecnie około **1,000,000 sztuk cygar doborowych a przytem kilka milionów sztuk papierosów z najlepszych gatunków i kilkadziesiąt pudów tureckiego tytniu**. Wszystkie te wyroby będą sprzedawane **po najprzystępniejszych cenach**. Ośmielam się więc zwrócić uwagę publiczności na korzyść, jaka dla niej wypłynie z zakupu **towaru doborowego za cenę stosunkowo nader niską**. Na dowód, że zalecenie wyrobów przeze mnie sprzedawanych nie jest czerzą formą, ofiaruję się każdy niedogodny towar zakupiony w sklepach moich przyjmować do zwrotu nawet w otwartych pudełkach. Firma moja przyjmuje **obstałunki** na wszelkie gatunki wyrobów tabaczych tak do Cesarstwa jak i zagranicę i ekspedycje je śpiesznie i akuracie.

**Józef Kaplanowski.**

1-szy sklep ulica **Senatorska** Nr 6 wprost Frageta.

2-gi sklep róg **Niecałej** i **Wierzbowej** Nr 2, dom p. Bernsteina—pod firmą **Odessa**.

6-6—19703

Istniejąca od roku 1872

### PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmuja w niej następujący Lekarze:

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologii przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie, (w soboty od g. 11—12).

Od g. 11—12 **Adam Bauereritz**, leczenie elektrycznością (Elektroterapia). Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie, (w soboty od 12—1).

Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk**. Choroby weneryczne skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2—3 **Orłowski**. Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W poniedziałki, środy i soboty.

Od g. 2—3 **Dobroski K.** Choroby wewnętrzne, (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia). Codziennie.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil**. Choroby weneryczne i skórne. We wtorki, czwartki i niedziele.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycz. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. We wtorki, czwartki i soboty, (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Giunkiewicz B.** Choroby szcęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, w poniedziałki, środy i piątki. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmują się za-mówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne).

—10480—23-0



# ZAKŁAD CUKIERNICZY.

Podwale. G. MICHEL. Nr 3.

Już do grobu zwolna schodzi  
Niedoleżnym krokiem dżdż...  
Nowy Rok na świat się rodzi,  
A młodemu każdy rad.

Młody, wesół i ochotczy,  
Karnawału niesie szal,  
Aby nam świat wciąż uroczy  
Tylko rozkosz zbierać dał.

I ten młodziak, swe posłańce,  
Sle, by bawić i dać gust;  
Więc ów niesie bałę, tańce,  
Ten rozkosze znów dla ust.

Do tej liczby ja należę,  
Dzieląc dla Was usług los,  
I codziennie w sutoj mierze,  
Wznoszę smacznych Pączków stos.

W chwili przeto tej gorączki,  
Pulchnym Pączkiem darząc świat,  
Wolam Pączki! Pączki! Pączki!  
Zawsze gościom moim rad.

G. MICHEL.

## Komitet Resursy Kupieckiej,

ma honor podać do wiadomości, że w mie-  
sce Sylwestrowskiego wieczoru, daną będzie  
w apartamentach górnych Resursy, w sam  
dzień Nowego 1878 Roku, o godzinie dziesią-  
tej wieczorem, przy muzyce p. Lewandow-  
skiego, kolacja, na którą Szanowni Panowie  
Członkowie także Resursy i wprowadzeni przez  
nich goście, raczą się zapisywać na liście i  
wykupować bilety u Sekretarza Resursy.—  
Z dniem 31 Grudnia r. b. lista zamknięta zo-  
stanie. —21304— 3—3

## DOM

w Krakowie, nowy, porządny, wartości  
około dwadzieścia kilka tysięcy reńskich, ko-  
rzystnie do sprzedania lub zamiany. Wiado-  
mość ulica Bednarska Nr 21, u W-go Glin-  
skiego. —21248— 3—3

Ogłoszenie z dnia 10-go Grudnia  
w pismach tu tejszo krajowych prze-  
zennie uczyniona, nie stosuje się do mająt-  
ka Sobota i Zakrzew, które, wypuściłem sy-  
nowi mojemu Arthurowi, na lat sześć  
w dzierżawę.  
W Warszawie, dnia 8 (20) Grudnia 1877 r.  
August Zawisza.

3—3 — 21244 —

Oddział Złocen Pogrzebowych

MANTORU

Informacyjno-Komissowego,

B. KORPACZEWSKIEGO,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica  
Trębacka Nr 4 (dom własny).

Ubiory pośmiertne, Suknie zało-  
ne, trumny metalowe, drewniane,  
kapy atlasowe, lichtarze, świece, ca-  
łuny żałobne, dywany, kwiaty i t. p.  
efekty pogrzebowe mogą być wypoży-  
czone lub nabywane.

Urządzenie całego pogrzebu z do-  
starczeniem wszelkich szczegółów i dopełnie-  
niem opłat, od rs. 25 do 1000.

Wyjednywa pozwolenia na prze-  
wiezienie zwłok z kraju i za granicę, i  
dopełnia przewiezienia ekshumacji, groby i  
pomniki buduje. 63—0 — 16518 —

W Łazienkach w pułku dragonów w 1-szem  
i 4-tem szwadronie jest do sprzedania

## Newóz

O cenie można się dowiedzieć u starszych  
wachmistrzów. 2—3 — 21365 —

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania  
w domu Wojenno Okręgowego Sztabu na  
Saskim Placu Nr 7, w mieszkaniu Generała  
Adjutanta Minkwiza, różne kosztowne  
i w dobrym stanie

## MEBLE.

Widzieć takowe można co dzień od godziny  
10 rano do 2 po południu. Wiadomość u szwa-  
cara Tanajewskiego. —21284— 2—3

Kawioru

świeżego Astrachańskiego,  
zupełnie mało solonego w najlepszym gatun-  
ku, nadzied transport do Handlu Towarów  
Rosyjskich za Żelazną-Bramą wewnątrz Go-  
ściennego Dworu pod Nrem 150/151. Tenże  
Handel otrzymał Groszek zielony w różnych  
gatunkach, Ser zielony, Kilki czyli Serdele  
marynowane, Buljon wołyński i wiele innych  
towarów.— BRACIA KARASIEW.  
3—3 — 21073 —

# Ważna wiadomość

dla  
Szanownej Publiczności.

## Na Zimowy Sezon

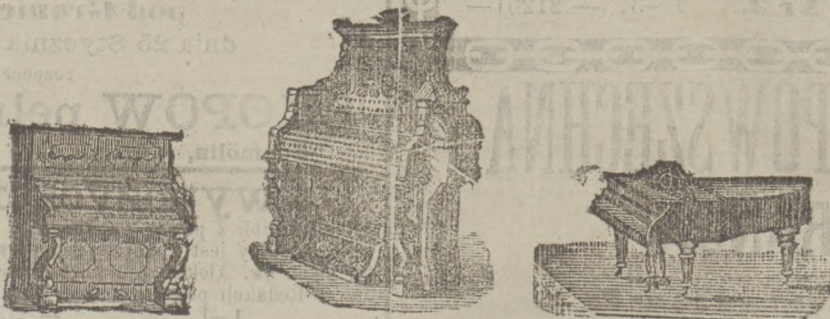
otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męskiej i Paleta najnowszego fasonu  
długie, Palta z pasami, Garnitury zakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe,  
Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego  
sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania  
rannne, Kamizelki aksamitne, tudzież Ubrania Dziecinne różnego gatunku.

Z uszanowaniem

E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Liniceńkoj Kriszeżatek.

46—0—17689



## HERMAN & GROSSMANN WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW I ORGANÓW

w Warszawie Miodowa 10 w St. Petersburgu, Plac Michała 13

Wylączna sprzedaż słynnych Fortepianów

Bechsteina w Berlinie. Blüthnera w Lipsku i Organów ame-  
rykańskich Esteya w Brattleboro w rozmaitych modelach.

Przeszło 200 sztuk już nadeszłych wyborowych Fortepianów i  
Pianin, osobiście przez Pana Ludwika Grossmana na miejscu  
wybranych.

Wynajęcie iustramentów na dogodnych amortyzacyjnych warun-  
kach. 14—0 — 15820 —

## PANI ERARD

Uczennica Worth'a w Paryżu,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16.

Wykonywa SUKNIE i KAPELUSZE podług najnowszych wzorów i gu-  
stu najbardziej wykwiniego.

CENY NADER UMIARKOWANE:

Suknie Fantazyjne	od rs. 35.
„ Kaszmirowe czarne	od rs. 40.
„ Tarlatanowe	od rs. 20.
1—6	— 21411 —

Znaczne obniżenie cen!

NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU

WINA WĘGIERSKIE

czyste niefałszowane

## JANA STIFFTA I SYNÓW

Dostawcy Ces. Król. Austrjackiego i Królewsko-Pruskiego Dworu  
w Warszawie, Długa, Nr 45.

Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem dzisiejszym,  
obniżyliśmy znacznie ceny wszystkich naszych win butelkowych i  
sprzedajemy czyste niefałszowane Wina Węgierskie stołowe od kop 55, do  
kop. 95; zaś bardzo stare wytrawne wina Węgierskie (Hegyalycer)  
w doskonałym gatunku po rs. 1.—rs. 1 kop. 50 i rs. 2 za butelkę.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, na nasze.

Vin de Santé (Wino Zdrowia)

które jedynie i wyłącznie u nas tylko dostać można, a które Professor Sigmund  
w Wiedniu, i inne znakomitości lekarskie zalecają, jako środek w wysokim  
stopniu wzmacniający dla cierpiących na nerwy, żołądek, a także  
bezkrwistość.

Zamówienia z prowincji skuteczniają się sumiennie za zalicz-  
ką (Nachnahme).

8—12 — 19917 — B. Neumann, Generalny Reprezentant.



Piotr Śliżyński,

odtęla lekcje tańców salonowych  
u siebie w domu jakoteż po domach prywa-  
tnych i pensjach, również osoby bez względu  
na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowa-  
niem nauki do tegoż wieku, sposobem najkró-  
tzym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu  
tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20  
nowy na 1-szem piętrze. 1—1—21461

## Wielki Wybór SIWYCH BARANKÓW

na obłożenia i mufki, bardzo praktyczne  
tanie, u farbiarza futer

Dieghtierewa z Rossji,

Leszno Nr 4. 6—6 — 20587 —

Do odstąpienia

Skład Węgli Kamiennych,

na pryncypalnej ulicy, w bardzo korzystnej  
miejscowości. Skład wychodzi na trzy ulice.  
Wiadomość w Składzie Węgla przy ulicy  
Dzikiej pod Nr 21, obok Wzięcia Wojen-  
nego. 3—3 — 21279 —

Magazyn Bonbonierek Paryżkich  
i krajowych, oraz Papierów pod  
Torty, przy ul. Marszałkowskiej  
Nr 26

Ma honor donieść Szanownej Publiczności  
iż na nadchodzącą GWIAZDKĘ zapo-  
trzebny został w znaczny wybór Bon-  
bonierek, Pudełek do biżuterji, rękawi-  
czek, robót ręcznych, oraz pudełeczek  
drobnych zwanych drażetkami do przyo-  
zdabiania choinek i na podarki dla dzieci  
w najfantastyczniejszych formach, po ce-  
nach od kop. 15 do rs. 25.

Dla osób biorących w większej ilości odstę-  
puje się rabat. 12—12 — 20098 —

## MLEKO

od 80 lub 100 krów do wydzierżawienia w Tu-  
libowie pod Włocławkiem. O warunkach do-  
wiedzieć się można u właściciela dóbr na-  
miejscu. 5—6 — 20014 —

## SANKI,

Szuby Petersburskie futrzane dla kuczerów,  
Chomonta ruskie i Angielskie, Perelotka  
i Powozy używane, są do sprzedania w Fa-  
bryce Powozów Karola Sommer, Erywań-  
ska Nr 1066 B. 3—6 — 21161 —



Fabryka Powozów

M. ZIEMIŃSKIEGO,

ulica Długa Nr 16, wprost Soboru Prawosław-  
nego. Posiada zapas SANEK nowych, je-  
dno- i paro-konnych, różnego rodzaju, znaj-  
dują się także i do polowania. —21001— 2—

## LOKAL

do odstąpienia od Nowego-Roku, dla kobiety,  
dwa pokoje z wspólnym wchodem, z opałem,  
mogą również być z meblami, usługą i sto-  
łowaniem. Wiadomość: Krak.-Przedm. Nr 6,  
w drugiej bramie w podwórzu na 1-em pię-  
rze, po lewej stronie. 3—3 — 21082 —

W zeszłą Niedzielę z rana, mię-  
dzy 11 a 12 godziną, jedna z ubo-  
gich pracownic igły, zgubiła

tuzin Chustek webowych,

w przechodzie przez Plac Teatralny, ulicę  
Podwal do Piekarskiej. Łaskawy znalazca  
przez wzgląd, że chustki te nie były jej wła-  
snością, raczy takowe złożyć w Redakcji Ku-  
rjera Warszawskiego.

Idąc ulicą Długą na Miodową, zgubiony został

Kołnierz futrzany skunksowy.

Łaskawy Znalazca raczy zwrócić na ulicę  
Długą, do Krawca damskiego Nr 17, za na-  
groda Rs. 1. —21237— 2—3

ZALICZENIA NA WSZELKIE PAPIERY  
publiczne procentowe, notowane na gieł-  
dach Warszawskiej i Petersburskiej,  
udziela pod przystępnymi warunkami,  
kantor wekslu Hermana Geld, w War-  
szawie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 51, w do-  
mu Hrabiny Stadnickiej. Pożyczki Premiowe  
Rosyjskie obywateli Emissji, oddane do de-  
pozytu, Kantor assekuje bezpłatnie.  
7—6—18194

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшавы 17 (29) Декабра 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.



## KSIĘGARNIA B. CASSIUSA, dawniej S. H. MERZBACHA, przy ulicy Miodowej Nr 14, przyjmuje **Prenumeratę**

na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne. —  
Na prowincję ekspeduje księgarnia odwrotną  
pocztą. — 21147-5-6

Księgarnia B. CASSIUSA  
dawniej S. H. Merzbacha przy ulicy Miodo-  
wej Nr 14, poleca

## NA GWIAZDKĘ

wielki, wybór książek, atlasów, globu-  
sów, gier towarzyskich etc. etc.  
6-6-21067

## „Polska Kuchnia Koszerna”

zawierająca najrozmaitsze potrawy i pieczy-  
wa, konfitury i soki, oraz szczegółowy prze-  
wodnik kosznego gospodarstwa, — tłoma-  
czenie z niemieckiego, — jest do nabycia we  
wszystkich księgarniach w Warszawie i na  
prowincji. — Cena za egzemplarz kop. 60.  
7-8-20772

W każdym domu potrzebna od Nowego  
Roku:

**Książka do Rachunków dla  
Kobiet w gospodarstwie do-  
mowym,** w której dosyć jest wpisywać  
liczby w gotowe rubryki, aby  
mieć zawsze obraz wydatków na każdy przed-  
miot i tym sposobem zastosoować wydatki do  
przychodów. — **Cena kop. 60. — Wydanie  
Księgarni J. Błaskowskiego.**  
— 21299-2-6

## Niewiasta Mężna

przez  
księdza Landriot, biskupa Roszelli,  
wysłała w tłumaczeniu polskim nakładem Re-  
dakcji Przeglądu Katolickiego i jest  
do nabycia w tejże Redakcji przy ulicy Se-  
natorskiej Nr 6 i we wszystkich księgarniach.  
**Cena kop. 75.**  
— 16743-12-12

## PRENUMERATĘ

na wszystkie  
pisma periodyczne  
krajowe i zagraniczne  
przyjmuje  
KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT  
**ADOLFA KOWALSKIEGO,**  
przy ulicy Nowy Świat Nr 39 nowy.  
Na prowincję ekspeduje  
Księgarnia odwrotną pocztą.  
5-6-19607

Nakładem Księgarni  
i Składu Nut Muzycznych  
**ADOLFA KOWALSKIEGO,**

Nowy Świat Nr 39,  
wyszło dzieło p. t.:

## GRA W SZACHY

wyłożona na mistrzowskich partjach Anders-  
sena, Morphy'ego, Steinitza, Paulsena, Dubois,  
Kolische, Stauntona, Kiziereckiego, Horwita,  
Owena, Loyda, Arnous de Rivier, Zuckier-  
torta, G. R. Neumanna, Beniewskiego, Ro-  
senthala, Winawera, Petrowa, Barnes i wie-  
lu innych,

przez **Augusta Helcina.**

Metoda służąca do wydoskonalenia się pra-  
ktycznie samemu.  
Cena rs. 1 kop. 20, w pięknej oprawie  
w płótno angielskie rs. 1 kop. 50. Za prze-  
słankę pocztą kop. 15. — 19415-6-6

## Uczeń Gimnazjum,

życzy sobie udzielać korepetycji lub przy-  
gotowywać do niższych klas gimnazjum. Wia-  
domość w Cukierni p. Coraya, ulica Elektro-  
nalna Nr 20. — 21241-3-3

We wszystkich księgarniach sprzedaje się  
dzieło p. t.

## DZIENNIK MAŁGORZATKI

przez Pannę V. MONNIOT.  
Przekład z francuskiego F. B. 2 tomy,  
w oprawie kartonowanej. — Cena rs. 2 kop.  
40. Skład główny u **Maurycego Orgel-  
branda,** naprzeciw posesady Kopernika.  
2-3-20879

KSIĘGARNIA  
**A. DEUBNERA,**  
(dawniej G. Hässel.)  
St. Petersburg Newski Prospekt, 13.  
poleca się znacznym zapasem dzieł  
w języku niemieckim we wszelkich ga-  
łęziach wiedzy, Kart geograficznych i  
dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na  
wszelkie pisma krajowe i zagraniczne  
posiada znaczny skład książek szkolnych  
i dzieł naukowych w ruskim i niemieckim ję-  
zyku. 80-6-8651

## DZIEJÓW POWSZECHNYCH

### SZLOSSERA

w polskim przekładzie dokonany pod re-  
dakcją Wł. Górskiego, Br. Komorowskiego  
i Józefa Trzeciaka.  
Druk został ukończonym, a całe dzieło po-  
stąpiło do handlu księgarskiego i znajduje  
się na składzie we wszystkich znaczniejszych  
księgarniach.  
Cena za 19 tomów w Warszawie rs. 28  
kop. 50. — Cena pojedynczych tomów po  
3 rs.  
Życzący nabyć to cenne dzieło, zechcą po-  
spieszyć z zamówieniami, ponieważ nakład  
jest na wyczerpaniu. 2-12-20974

## NAUCZYCIEL języka niemieckiego

udziela lekcji w konwersacji z wykładem wed-  
ług najnowszej metody, gwarantując za po-  
stępy w nauce po 90 lekcjach. Ulica Ale-  
ksandra Nr 4, mieszkania Nr 7.  
— 20304-4-6

## Nauczycielka

Polka, z wyższym patentem, posiadająca ję-  
zyk francuski, niemiecki i muzykę, poszukuje  
miejsca w Warszawie na pensji, lub w domu  
prywatnym, za pośrednictwem Załęskiej. Nie-  
cała Nr 4. — 21184-3-3

Potrzebny jest od 1-go Stycznia 1878 r.

## Korrepetytor stały.

Wiadomość, ulica Miodowa Nr 15, mieszka-  
nia 11. — 21135-3-3

## O S O B A

dosyć młoda, porządnej rodziny, obznajmiona  
z handlem i gospodarstwem domowym, zna-  
jąca się na kuchni i krawieczyźnie, mogąca  
zastąpić matkę dzieciom, poszukuje zaraz  
w Warszawie odpowiedniego miejsca. No-  
wy Świat Nr 24 pierwsza siena w podwórzu,  
na prawo, na dole, mieszkania Nr 8.  
— 21399-1-3

## O S O B A

w średnim wieku znająca krawieczyznę i  
umiejąca szycie bielizny poszukuje obowiązków.  
Wiadomość przy ulicy Pawiej Nr 37, w do-  
mu Dąbkiewicza u Rządey. — 21427-1-2

Potrzebne są

## PANNY

podręczne i Uczennice, oraz do maszyny. —  
Ulica Podwal Nr 16, mieszkania Nr 18.  
— 21386-1-1

Potrzebna

## P A N N A

do maszyny, do fabryki gorsetów. Nowy-  
Świat Nr 46. — 21415-1-3

W nowo otworzonej Restauracji ze strony  
Alej Jerozolimskiej Nr 22, a ze strony  
Brackiej Nr 13, na zakończenie starego roku,  
t. j. dnia 30 Grudnia będzie

## Wieczór tańczący

Wejście kop. 30 i każdy mężczyzna ma pra-  
wo wprowadzić dwie damy bezpłatnie.  
— 21394-1-1 **M. Bohńska.**

## Dzieło w całości ukończone.

### WYDAWNICTWO

## Maurycego Orgelbranda

w Warszawie.

## JEZUS CHRYSZTUS

zapowiadany, żyjący widzialnie w świecie, żyjący w dziejach,

przez

### Ludwika Veuillota,

z dołączeniem przez E. Cartiera, studjum o sztuce  
chrześcijańskiej. Dzieło ozdobione 18 chromolitografia-  
mi, 7 miedziorytami, fototypami, oraz 180 drzewo-  
rytami.

Podług pomników sztuki od katakumb aż do dni naszych

Przekład polski

## księdza Michała Nowodworskiego

Redaktora Encyklopedji Powszechnej.

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości  
literackiej, przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbaw-  
cy napisano a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitogra-  
fji i drzeworytów, też pierwsze miejsce pomiędzy polskimi wyda-  
wnictwami zajęło. Cena dzieła rs. 15. W oprawie świetnej  
i bogato złoczonej, oraz złoczonej brzegów z wyci-  
skiem złotym głowy Zbawiciela, według rysunku  
Grottgera: w płótno angielskie ciemne, grzbiet ze skóry rs. 19;  
w płótno jasne: grzbiet ze skóry rs. 19 kop. 25; w skórę cha-  
grinową ciemną rs. 22, w skórę chagriniową jasną rs. 23  
kop. 50.

Okladki osobno do dzieła: z płótna angielskiego ciem-  
nego, grzbiet ze skóry rs. 2, z płótna angielskiego jasnego, grzbiet  
ze skóry rs. 2 kop. 25; cała ze skóry chagriniowej ciemnej rs. 4;  
cała ze skóry jasnej, rs. 5 kop. 50.

3-6

— 20783 —

## A T E N E U M

nie zmieniając programu, wychodzić będzie w roku 1878 w zeszytach  
miesięcznych, obejmujących najmniej 12 arkuszy druku, a ukazujących  
się w pierwszych dniach każdego miesiąca.

**Przedpłata wynosi:**

w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i we wszystkich krajach  
związku pocztowego

Rocznie	Rs. 12.
Półrocznie	„ 6.
Kwartalnie (tylko w Warszawie)	„ 3.

Przedpłatę wnoszą głównie w Redakcji Ateneum, Niecała Nr 7, oraz we  
wszystkich księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych. 4-6 — 20720 —

## Magistrat miasta Warszawy,

Kontrakty zawarte z właścicielami domów o najem lokali dla kancelarii i służby  
cyrkulów policyjnych: Sobornego, Bielańskiego, Wolskiego, Jerozolimskiego, Pragskiego i  
Łazienkowskiego, oraz dla niższej służby cyrkulu Zamkowego, expirują z dniem 19 Czerw-  
ca (1 Lipca) 1878 r.

Ogłaszając o tem Magistrat, ma honor prosić PP. Właścicieli domów, którzyby  
chcieli wynająć w swoich domach na lat trzy, poczynając od 19 Czerwca (1 Lipca) 1878 r.  
lokal dla kancelarii i służby jednego z pomienionych wyżej cyrkulów, ażeby poinformo-  
wawszy się na gruncie o obszerności żadanego lokalu, przedstawili Magistratowi deklarację  
na jaką mianowicie cenę i na jakich warunkach zgodziliby się wynająć lokal dla służ-  
by policyjnej.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 18 (30) Grudnia roku bieżącego włącznie.

P. o. Prezydenta, Jenerał-Major, **Starynkiewicz.**  
Za Naczelnika Kancelarii **M. Prouszko.**

3-3 — 21196 —

## ZARZĄD

### Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania p. Franciszka Gayera, w Warszawie przy ulicy Szpitalnej pod  
Nr 2 policyjnym zamieszkałego o wypłacenie przekazanego przez niego do ściągnięcia od  
odbierającego towar zaliczenia posyłki Praga-Kijów Nr 3721 obciążającego, na które wy-  
stosowany przez stację Praga dowód Nr 1150 na okaziciela zagubił, Zarząd Drogi Żelaz-  
nej Warszawsko-Terespolskiej, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z t ko-  
wym w przeciągu miesięcy trzech, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedli-  
wił, po upływie bowiem tego czasu, dowód jako zagubiony uznany zostanie za nieważny,  
a należność z niego przypadająca p. Gayerowi, wypłaconą będzie. 1-3 — 21407 —



# OGŁOSZENIE.

W Komitecie Warszawskiego Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego, odbywać się będzie w dniu 21 Grudnia (2 Stycznia) roku 1877/8, licytacja na napelnienie lodowni szpitalnych lodem. Życzący zatem podjąć się tego przedsięwzięcia, zgłoszą się zechcą w dniu wyżej oznaczonym, przed godziną 11 z rana, na licytację, z wyrażeniem do tego kaucejami. — 21426 —

## OSOBA

posiadająca chlubne świadectwa, potrzebuje miejsca do zarządu domem. Wiadomość: ulica Ciepła Nr 1, mieszkania 12. — 21139 — 3 — 3

## Dla Panien

jest pomieszczenie z całodziennym utrzymaniem i fortepianem, przy b. obywatelu. Ciepła Nr 4, mieszkania 9, w oficyne na dole. — 21104 — 3 — 3

Potrzebna jest

## PANNA

uzdolniona do kroju sukien, oraz jest do sprzedania SZUBA lisami jap. podbita, rypsem wełnianym kryta, w dobrym stanie, rok jeden noszona, z osoby wysokiej za rs. 45. Wiadomość Twarda Nr 5 nowy, w Pracowni Strojów. — 20985 — 3 — 3

Na dobrą pensję, potrzebne są

## PANNY

kompletnie uzdatnione do roboty kwiatów, podręczne i do nauki. Długa Nr 16, dom Jentysa, mieszkania Nr 5. — 20752 — 9 — 6

Potrzebne są

## PANNY

uzdatnione w krawiectwie damskiej, w pracowni Marji Marczewskiej. Róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej Nr 6, na 2-m piętrze. — 21440 — 1 — 6

Potrzebna jest zaraz

## PANNA

do szycia negligi na maszynie. Ulica Chłodna Nr 62, u pani HALTER. — 21410 — 1 — 1

## 15 Panien

uzdatnionych do szycia bielizny, potrzebuje zaraz pracownia Ewy Rogozińskiej. Elektoralna Nr 43. — 21318 — 2 — 3

## Młoda Osoba,

posiadająca gruntownie język niemiecki, poszukuje miejsca do dzieci, oraz może być pomocą w gospodarstwie domowym. Oferty uprasza się składać pod literami L. M. — 21252 — 2 — 2

Potrzebna jest

## rodowita Francuzka,

z muzyką, na dwie godziny dziennie, za stół i mieszkanie. Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 13. — 20910 — 5 — 6

## Są do umieszczenia:

Guwernerowie, Guwernantki z rozmaitem wykształceniem, oraz Bony cudzoziemki i polki. Tamże poszukuje miejsca Nauczycielka, posiadająca język francuzki, angielski, niemiecki i muzykę. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej L. Micińskiej. Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. — 21092 — 4 — 4

## Piastunka

do małego dziecka, lub do dozoru cokolwiek starszych dzieci, poszukuje od Nowego Roku miejsca Nianki. Ma bardzo dobre rekomendacje, które okazać może na miejscu swej obecnej służby. Ulica Włodzimierska Nr 14, dom Bersohna, mieszkania Nr 9, na 3 piętrze od frontu. — 21366 — 2 — 3

## BONA

Niemka, potrzebna jest od 1-go Stycznia. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 10, u właściciela. — 21431 — 1 — 1

## Polka wysoko wykształcona,

z wysoką muzyką, dobrym francuzkiem i niemieckiem, życzy sobie znaleźć kilka godzin z rana w jednym domu. Wiadomość u prof. de Préchamps, Długa Nr 23 (Eldorado). — 21341 — 1 — 3

## Francuzka młoda,

potrzebna jest do konwersacji na godziny, albo na demi-place. Ulica Szczygła Nr 3, mieszkania Nr 5. — 21417 — 1 — 2

## Summa rs. 12,000,

jest do ulokowania zaraz, na dom murowany w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Nowy-Swiat Nr 19, mieszkania Nr 3, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. — 21397 — 1 — 3

## Młody Człowiek,

biegły w interesach handlowych, mogący dać ręką co do uczciwości, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. E. P. P. Z. — 21406 — 1 — 3

## Zdolny Kopista lub Kopistka,

może mieć pracę w Zakładzie Fotograficznym T. Chodźki przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25. — 21405 — 1 — 3

## Kantor Stręczeń Służących,

pod Nr 109 róg Piwnej i Krak. -Przedmieście. Ktoby jeszcze z JW. i WW. Państwa nie miał zgodzonych sług od kwartału, a pragnął mieć kompletnie porządne i zdolne sługi natychmiast, raczy zgłosić się do mego Kantoru. Z uszanowaniem.

## J. Łuczyński.

— 21423 — 1 — 3

Poszukuje miejsca Bony

## Francuzka Paryżanka.

Ulica Wspólna Nr 28, mieszkania 17, od godziny 12 do 2, stróż wskaże. — 21208 — 3 — 3

## Młoda Niemka,

wykształcona, z dobrą rekomendacją, jest natychmiast do umieszczenia. Długa Nr 23, (gdzie Eldorado), u Prof. de Préchamps. — 21339 — 2 — 3

## SKLEPOWA

z kauceją, potrzebna do sprzedaży pieczywa. Elektoralna Nr 21. — 21412 — 1 — 3

Potrzebna jest

## MAMKA

do dziecka siedmiomiesięcznego. Wiadomość zostawić można w Redakcji Kurjera pod literami M. B. — 21388 — 1 — 3

U Akuszerki E. B., jest

## MAMKA

młoda, brunetka, ze zdrowym pokarmem. Ulica Chłodna Nr 19. — 21433 — 1 — 2

## MAMKI

przystojne, wiejskie i miejskie, z dobrymi warunkami, są u Akuszerki. Ulica Wilcza Nr 18. — 21296 — 2 — 3

Poszukiwany jest

## Majątek Ziemski

od 20 do 50 włók rozległości mający. Warunki konieczne: 1) dobra gleba i ładna okolica, 2) bliskość kolei Warszawsko-Wiedeńskiej lub Bydgoskiej, 3) piękny dom mieszkalny i takiż ogród, 4) las, chociażby niewielki. Ktoby miał zamiar sprzedać taki majątek, raczy adres wraz z opisem nadesłać do Adwokata przysięgłego Parisota, w Warszawie, na ulicę Krakowskie-Przedmieście Nr 15, wprost kościoła Śgo Józefa Oblubieńca. — 21421 — 1 — 3

## Nie rwać zębów!

Starszy Felczer, uwalniający od bólu zębów zepsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiegokolwiek narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany, przemieścił swoje mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 20, na dole w dziedzińcu.

## J. WOLFF, Felczer Starszy.

— 21408 — 1 — 6

U właściciela domu Nr 13, przy ulicy Twardej, są do wynajęcia

## FURMANKI,

do wywożenia śniegu, lodu i t. p. jako też do przewożenia różnych przedmiotów. — 21438 — 1 — 6

Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest do sprzedania zaraz Zakład

## Restauracyjny

Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 11. — 21437 — 1 — 1

# PIECE WSZELKIEGO RODZAJU

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najzdobniejszych i najwykwintniejszych DLA SALONÓW, oprócz systemu WEIDINGERA jeszcze o wiele ULEPSZONEJ I PRAKTYCZNIEJSZEJ KONSTRUKCJI, oraz PIECE DO OPALANIA GAZEM bez rur dy mowych, i KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE na składzie po najtańszych cenach.

## H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

## Egzystujące od r. 1866.

24-0

— 17851 —

## SER NA SPOSÓB SZWAJCARSKI

wyrabiany w pierwszej spółkowej fabryce obywateli ziemskich we wsi RYNKACH. Pod kierunkiem Jana Jankowskiego wykwalifikowanego ucznia Szkoły Gospodarstwa Mlecznego.

Skład Główny w handlu towarów kolonijalnych

## Alfonsa BOGUSŁAWSKIEGO,

Elektoralna Nr 25.

Ser ten pochodzący z fabryki, która przerabia stałe mleko 500 krów stanowczo przewyższa dobrocią inne sery krajowe funt kop. 30.

Handlującym odstępuje się rabat. — 20828 — 6 — 6

## Skład Towarów Żelaznych ROBERTA ZIEGLER

przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim  
P O L E C A :



ŻYZWY w wielkim wyborze, męskie i damskie z kopytkami drewnianymi od kop. 50. całe metalowe w 20-stu najnowszych systemach jak Halifax i inne od rs. 2 ko p 50  
LICHTARZYKI na choinki od kop. 15 za tuzin.  
SZRÓT angielski w workach po 31 fun. rs. 5.



## Wagi stołowe francuzkie

na pól 1 2 5 10 kilom. i większe  
po rs. 3.50 4.50 5.50 7.00 8.50

## Łóżka żelazne składane

Dla dzieci od rs. 3 kop. 50, dla dorosłych od rs. 4 kop. 50.  
KUCHNIE Naftowe ulepszone od rs. 1 kop. 50,  
Sprzedaż hurtowa towarów rosyjskich mosiężnych i Żelaz do waflów.  
Handlującym odstępuje się znaczny rabat.  
Filja Kielecka sprzedaje na tychże samych warunkach. 5-6 — 20505 —

## NOWY GATUNEK PAPIEROSÓW PRZEOBROŻENSKICH ZWIJANYCH,

po Rs. 1 za 100 sztuk,

poleca względem Szanownej Publiczności Skład pod firmą Al. Esperance. Senatorska, Nr 20, wprost kościoła Śgo Antoniego. 1 6 — 21370 —

## MAGAZYN MEBLI MAŁO UŻYWANYCH.



Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitem kryte, sprzedaje bardzo tanio po cenach dotąd niepraktykowanych, MAGAZYN przy ulicy Miodowej i Kapitulnej, na 1-szem piętrze. 1-6 — 21430

Do sprzedania

## Maszyna do szycia

oryginalna, systemu Wilsona Wehlera, w dobrym stanie, za rs. 25. Ulica Orla Nr 10, w pracowni sukien damskich. — 21434 — 1 — 2

## INDORY duże i małe,

bardzo tłuste, nadesłane zostały ze wsi, po 2 i 3 rs., przy ulicy Trębackiej Nr 628, u właściciela domu. — 21391 — 1 — 1

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia lub do wydzierżawienia na lat najmniej 3 Zakład galanteryjno-rymarski, ze wszystkimi do tego przyrządami, egzystujący od lat 20 w mieście Grodnie przy przynależnej ulicy. Wiadomość powziąć można w Warszawie przy ulicy Hożej pod Nr 7 policyjnym, u p. Wysockiej. — 21387 — 1 — 3

## 2,000 sztuk Posadzki suchej,

jest do sprzedania za umiarkowaną cenę pod Nrem 35, róg Siennej i Targu Witkowskiego, stróż wskaże. — 21393 — 1 — 3

## MAGLE

do sprzedania przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskim), za cenę bardzo przystępną. — 21382 — 1 — 1

## Ważna wiadomość dla Fabrykantów Fortepianów.

Jest do sprzedania drzewo zagraniczne, rezansy i klawiatury, po umiarkowanych cenach, przy ulicy Nalewki Nr 2242, nowy 13, u kupca p. Dawida Welt. — 21213 — 3 — 3



Warszawska Fabryka Pończoch i Trikotaży, odznaczona złotym medalem na Wystawie Muzeum.—Skład ul. Hr. Berga Nr 11. —16832—25-0

MASZYNY do Pończoch z nowym ulepszeniem, jedynie w Składzie ulica Królewska Nr 23.

Polski Skład Nici, Włóczki, Bawełny 4, 6 i 8 drutowe, funt po 75 i 85 kop.; Wełna jedwabna, po rs. 4 kop. 50. Ulica hr. Berga Nr 11.

## GUARANA

PP. GRIMAULT & Comp, APTEKARZY w PARYŻU.

Jeden proszek Guarany rozpuszczony w łyżce wody osłuszonej, dostatecznym jest do uśmierzenia najgwałtowniejszego bólu głowy, migreny lub neuralgii. Środek ten niezaprzeczony jest również skuteczności w rżnięciach żołądka, bieguncie i dysenterjach, zastępuje on z korzyścią, bez sprawiania uderzeń do głowy, lekarstwa takie jak opium i bismut. Każde pudełeczko zawiera dwanaście proszków i nosi na sobie podpis **Grimault & Comp.**

Dostać można w składach materiałów aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, i w aptekach L. Ziemińskiego w Warszawie. (Gazeta Lekarska). — 20850 —

## NA GWIAZDKĘ! ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI M. POZZI,

przy ulicy Nowy-Swiat i róg Chmielnej Nr 29,  
poleca:

wielki wybór zegarków Genewskich, zegarów paryskich, okrągłych i pod kloszami, Regulatorów (Freiburgskich), Budzików, zegary podróżne i inkrustowane, oraz poleca wielki wybór łańcuszków srebrnych, złotych i imitacji francuskich, trwałych w noszeniu. — Poręczenie daje na lat dwa. — Ceny niskie.

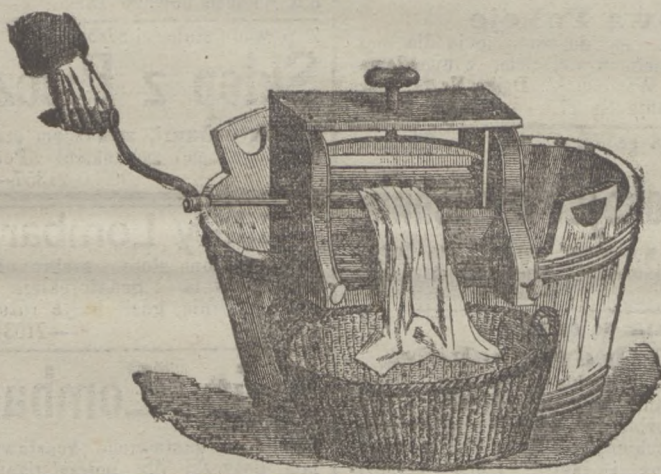
6-6

— 20897 —

## Wyżymaczki najtrwalszej konstrukcji

Główne ich zalety:

Bielizna nie drze się, jak przy wykręcaniu rękomą, wysycha przedko



Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.

Na składzie Walce angielskie do wyżymaczek. Reparaacje uskutecznia się w ciągu 2-3 dni.

**Ceny niskie.**

W Kantorze Ign. Gantzwohl, ulica Bielańska Nr 19, pierwsze piętro.

1-3

— 21101 —

## CHOROBY GARDŁA, GŁOSU I UST.

**PASTILKI DETHANA (Chloran Potazu).**

Zalecane w słabościach gardła, Chrypce, zapaleniu gardła, zwrzodowaceniu w ustach, cuchnącemu oddechu, irytacji w gardle i ustach przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkurjusza. Lekarze zalecają je szczególnie kaznodziejom, mówcom, profesorom i śpiewakom, albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła. — W Paryżu w aptece Dethana, Faubourg St.-Denis 90 i w Warszawie w wszystkich znacniejszych aptekach, którzy utrzymują środki lekarskie zagraniczne. 3-24 —18007—

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania

Stół mahoniowy, Szeslong, Kozeta i Sofa, za bardzo niską cenę. Ulica Chłodna Nr 23, mieszkania 12. —21367—2-2

## Ogród 37,000 łokci kwadr.

z drzewami owocowymi i małym domkiem, w Warszawie, do wydzierżawienia od Nowego-Roku. Ogród na wsi 5 morgów, z drzewami owocowymi, inspektami i mieszkaniem 32 wiorst od Warszawy szosą i koleją, przy mieście, do wydzierżawienia. Wiadomość u Rządcy domu, Królewska Nr 1. Polowanie w dobrach na 60 włókach, w połowie lasy, do wydzierżawienia tamże. —20920—2-2

Znaczny zapas

Pudru od cukru Oryszewskiego, jest do sprzedania w składzie herbaty M. Muszkata, Senatorska Nr 16. —21162—3-3

## FORTEPIAN

koncertowy, za cenę przystępną, jest do sprzedania u fortepianisty A. Gruszczyńskiego. Ulica Marszałkowska Nr 34, na parterze. —21185—3-3

## Szlafroki damskie

od rs. 2 do rs. 7 kop. 50, oraz Kaftaniki, Spódnice i Czepki ranne, są do nabycia Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (pałac zwany Karasia), 18 mieszkania, w oficynie poprzecznej, na 1-m piętrze. —Przyjmuje się także wszelka robota na maszynie. —21047—4-6

Potrzebna jest

## Niemka do dzieci.

Wiadomość, Leszno Nr 9, mieszkania 5. —21164—3-3

## Parcelacja Dóbr.

Osoba praktycznie obznajmiona z parcelacją dóbr ziemskich, ofiaruje swoje usługi Panom Obywatelom, którzyby sobie życzyli tym sposobem korzystnie dobra swoje spieniężyć. Wiadomość w kancelarii Obrony Przysięgłego Łubińskiego, przy ulicy Kanonia Nr 4. —21260—2-2

## POWIDŁA

prawdziwe węgierskie w najlepszym gatunku pud po rs. 9, na funty pojedyncze funt kop. 25. Krajowe zaś pud rs. 4, na pojedyncze funty funt po kop. 12 1/2, poleca handel

## BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19840—10-0

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania

## SZAFKA

do sukien, szesłag i dwa fotele skórą kryte, trzy napoleonki i krzesło do toalety. Ulica Elekoralna Nr 34. Wiadomość w Dystrybucji. —20999—6-6

## Do pralni na prowincję

potrzebne są kilka panien-służących, umiejących dobrze prasować. Wiadomość w domu przy ulicy Żorawiej pod Nrem 19, w mieszkaniu pana Szklankiewicza. Stróż wskazuje. —21072—5-12

## F. Wrzesiński stroji Fortepiany

i przyjmuje reparacje tychże. Krakowskie-Przedmieście Nr 12, wprost Ś-go Krzyża, 1-e piętro od frontu. —20433—6-6

## SER CAMBRINO

poleca Handel

## BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19839—11-0

## Szuba Niedźwiadkowa,

futro wyborowe, prawie nieużywane, długie i bardzo obszerne, ładnym granatowym suknem pokryte, jest do sprzedania za przystępną cenę, u kuśnierza G. Hermanna, przy ulicy Bednarskiej Nr 15. —21154—3-6

Do sprzedania

## piękny Kołnierz bobrowy.

Wiadomość, ulica Bielańska Nr 4, w Magazynie Obuwia. —21156—3-3

## FUTRA

do sprzedania za umiarkowaną cenę, złożone u Kuśnierza Lipińskiego, Nowy-Swiat Nr 57 nowy. 1) Szuba z niedźwiedzi, kryta kastorem, mało używana. —2) Surtut podszyty szopami, z przodu piżmowce, kryty kortem. —21107—3-3

Jest do odstąpienia z powodu zmiany interesu

## Skład Węgla i Drzewa,

wraz z mieszkaniem, koniem, wozami i wszelkimi przyrządami, jak również zapasem Węgla i Drzewa. Przy ulicy Siennej Nr 15. Wiadomość na miejscu. —21265—2-3

Wcale nieużywana

## Salopa nurkowa

z kołnierzem, pokryta kaszmiem, za rs. 55. Wiadomość w sklepie z pieczywem przy ulicy Wierzbowej pod Nr 3. —21272—2-3

## EKWIPAŻE

eleganckie,

do najęcia, Nowy-Swiat Nr 7, obok Placu Ś-go Aleksandra — Ceny najniższe. —21256—2-6



## OSTRZEŻENIE.

Uwadamiam osoby interesowane aby bez względu na wszelkie anonsa, nie wchodziły w umowę o **Kawiarńnię na Nowym-Swiecie Nr 23**, bez poprzedniego porozumienia się z właścicielką domu, a to dla uniknięcia wszelkich złych następstw.  
—21267—2—3 **Biesiekińska.**

## Ostrzeżenie.

Dnia 10 (22) Grudnia, między 10 a 11 rano, zginał z mieszkania **Zegarek złoty**, damski, cylinder, kryty, grawirowany, o 8 kamieniach, z fabryki Robert Brandt Nr 21963. Osoba posiadająca go w zastawie lub w charakterze nabywcy własności, raczy dać wiadomość: Żórawia Nr 9, mieszkania 10, za zwrotem kosztów, w przeciwnym razie będzie pociągnięta do odpowiedzialności sądowej.  
—21289—2—3

## FABRYKA KWIATÓW E. ŁAPIŃSKIEJ,

przysposobiła na obecny karnawał duży wybór garniturów Girland i Bukietów. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. Ulica Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru.  
—21400—1—6

## Pekeflejsz litewski,

sprzedaje się po kop. 10 za funt. Ulica Franciszkańska wprost Nowiniarskiej Nr domu 10. Stróż wskaże.  
—21389—1—3

## Futro skunksy

suknem blenar kryte, do sprzedania. Ulica Nowy-Swiat Nr 70, u Felczera.  
—21404—1—3

## Fortepian

do sprzedania za rs. 75. Wiadomość, ulica Mostowa Nr 3, stróż wskaże.  
—21424—1—1

## Młyn wodny,

lub niewielki **Folwarczek**, w bliskości Warszawy, raczy zostawić adres z opisem miejscowości i warunków w Cukierni W-go F. Popielawskiego, róg Bielańskiej i Tłomackiej.  
—21349—1—3

## Dom Złoteń i Handel Nasion W KRAKOWIE,

w najlepszych warunkach zostający, jest z powodu śmierci właściciela zaraz z wolnej ręki do sprzedania. Bliższych wiadomości udzieli Jan Grabowski, ulica Miodowa dom Grabowskiego Nr 3.  
—21383—1—3

## Zaraz do sprzedania:

Futro damskie salona Elki, w dobrym stanie, z którego mogą być dwie szuby, cena rs. 40. Tamże obrączka dukatowa złota i pierścionek złoty damski, za nader przystępną cenę. Chłodna Nr 60, w oficy, wprost bramy, na dole, mieszkania Nr 19.  
—21419—1—2

## Leszno Nr 7

trzeci dom od ulicy Rymarskiej, do najęcia: 2 pokoje na dole, kawalerskie, lub na kantor, rs. 280. Skład bardzo obszerny, zdalny na magle lub wozownię, rs. 180. Wodociąg w domu i inne wygody, zapłata miesięczna. Wiadomość u właściciela domu, na drugim piętrze.  
—21275—2—2

1-o, 2-u i 3-y pokojowe, mogące być połączone, **Lokale** i **Sklep** z pakarnią mieszkaniem frontowym, oraz Stajnia i Wozownia, w każdym czasie do najęcia—Tamże **Wolant** i **Sanki** z uprzężą do sprzedania. Twarda Nr 36.  
—20027—12—12

## Do wynajęcia od Nowego Roku 4 pokoje kawalerskie,

od 6 do 7 rubli na miesiąc, przy ulicy Wspólnej Nr 32.  
—21151—3—3

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1878 r. na 2 piętrze od ulicy Wierzbowej

## dwa ładne pokoje

kuchnią angielską, przedpokojem i piwnicą, za rs. 250 na rok. Wehód od ulicy Trębackiej Nr 9, przez dom tak zwany Steinkellera. Stróż Stanisław wskaże.  
—21445—1—3

## U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnymi wejściami, dla osób spodziewających się słałości, z usługą i wszelkimi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60.  
—21409—1—6

## U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słałość lub przyjazdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36.  
—21199—3—6

## U Akuszerki S. K.

osoby spodziewające się słałości znajdą troskliwą opiekę i cenę przystępną. Jak również polecam się względem szanownych dam. Krakowskie-Przedmieście Nr domu 71.  
—20791—6—6

Do najęcia każdego czasu lub od Nowego-Roku, przy ulicy Granicznej Nr 14

**Pokoje kawalerskie,** do których może być dodana kuchnia. Wiadomość u właściciela domu na 1-em piętrze od frontu.  
—20893—4—6

**Poszukuje się Mieszkania** umeblowanego, składającego się z przedpokoju, salonu, pokoju stołowego, trzech pokoi i pokoju dla służących, stajni na parę koni, z wozownią, przytem naczynia stołowe, kuchenne i herbaciane, miesięcznie, od 15-go Stycznia.—Także **Lando** z pakami, znanej fabryki. Proszę dać wiadomość do 11 rano, przy ulicy Aleksandra Nr 4, mieszkania 8.  
—21112—3—3

## MIESZKANIE

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, z meblami do najęcia od 1-go Stycznia. Chmielna Nr 5.  
—20758—6—6

## Żądane są dwa lub trzy pokoje

z przedpokojem i kuchnią, z ładnym umeblowaniem, przy porządnej ulicy. Wiadomość: plac S-go Aleksandra Nr domu 12, mieszkania Nr 13, u p. Sochockiej, lub w hotelu Parzykim Nr 11.  
—21150—3—3

## Do wynajęcia każdego czasu Dwa pokoje

z kuchnią, zupełnie odnowione, podłogi nawet olejno malowane, i do sprzedania duży nowy **KOLNIERZ tumakowy**. Chłodna Nr 38.  
—21146—3—3

## MIESZKANIE

do wynajęcia każdego czasu, na 2-m piętrze, składające się z 6-u pokoi, przedpokoju, kuchni, góry samej w sobie i piwnicy, z dwoma wehódami, przy ulicy Miodowej Nr 497 (nowy 3), w pałacu dawniej Dyżmańskich. Wiadomość u Rządy domu.  
—20938—6—6

## Od 1-go Stycznia Dwa pokoje

frontowe, bardzo ciepłe, na Nowym-Swiecie Nr 23. Wiadomość z frontu Nr mieszkania 3. Tamże **Skrzynia** do obroku, duże **Szyby** do sklepu i **Brama** od domu.  
—21099—3—3

## Do wynajęcia od Nowego Roku 1 Pokój umeblowany,

z opalem, usługą i stołem. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek pani Marji Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.  
—21171—3—3

## POKÓJ

obszerny, suchy i ciepły, kompletnie umeblowany, z opalem, samowarem i usługą, do wynajęcia od Nowego Roku dla osoby pociągającej. Tłomackie Nr 2, mieszkania 10, drugie piętro.  
—21165—3—3

Są do najęcia od Nowego Roku przy ulicy Leszno Nr 702/63 następujące

**LOKALE:** 2 pokoje i kuchnia, na parterze, od frontu, za rs. 200, 2 pokoje i kuchnia, w oficy, na parterze, za rs. 160 rocznie, 2 pokoje i kuchnia, w oficy, na parterze, za rs. 125 rocznie, przytem piwnica, komórka na drzewo i góra wspólna.  
—21129—3—3

Przy ulicy Leszno Nr 51 do wynajęcia od Nowego-Roku

**TRZY POKOJE** obszerne, kuchnia na 3-cim piętrze od frontu, wygodna, piwnica, komórka, góra wspólna, za rs. 230 rocznie, **2 Pokoje**, przedpokój, kuchnia, w oficy, na 3-cim piętrze, piwnica, góra wspólna, za rs. 180 rocznie. Wiadomość u Rządy.  
—21249—2—6

Od Nowego Roku jest do wynajęcia

## POKÓJ

z meblami, usługą, samowarem (a na żądanie) z pościelą, za 18 rubli miesięcznie, dla osoby pociągającej. Ulica Senatorska Nr 3, na drugim piętrze od frontu.  
—21291—2—3

Do najęcia zaraz przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 21/1582d/2

**Dwa Lokale** świeżo wyrestaurowane, po 7 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, komórką i piwnicą, z wygodkami, jeden o 3-ch, drugi o 2-ch wehódach. Tamże stajnia i wozownia.  
—21263—2—3

## Zaraz do wynajęcia Dwa pokoje,

z kuchnią, jeden **POKÓJ** z meblami, usługą i opalem, za rs. 5 miesięcznie. Róg Tamki i Aleksandra Nr 37. Wiadomość: mieszkania Nr 1.  
—21447—1—1

## Do wynajęcia zaraz jeden Pokój,

z oddzielnym wehodem, albo Salon i Pokój z meblami lub bez mebli, może być z usługą i opalem. Przy ulicy Orlej Nr 4. Wiadomość na 2-gim piętrze pod Nr 6 mieszkania.  
—21385—1—3

Do wynajęcia od 1-go Stycznia r. b.

## Dwa pokoje

lub jeden duży z przedpokojem, z meblami, usługą i opalem lub bez opalu przy ulicy S-to-Krzyżkiej Nr 27. Wiadomość w pracowni Strojów.  
—21414—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie

## Pokój umeblowany,

z opalem, usługą i stołem, przy ulicy Chmielnej Nr 25. Stróż wskaże.  
—21429—1—3

## Dwa pokoje

od 13 Stycznia, są do odstąpienia dla mężczyzny, z oddzielnym wejściem, z umeblowaniem lub bez. Wiadomość: Długa Nr 11, 1-sze piętro, mieszkania Nr 17.  
—21203—3—3

Do wynajęcia każdego czasu na Tłomackim Nr 9,

## siedm Pokojów z kuchnią,

ze wszelkimi wygodami, oraz kilka dużych **PIWNIC** na wino. Wiadomość u Rządy domu.  
—20941—5—6

Zaraz są do najęcia

## Jeden lub dwa pokoje,

na dole, ciepłe, z meblami lub bez.—Tamże jest do sprzedania Maszyna Wellera i Wilsona, szafa rozbierana na 3 łokcie szeroka, podwójna, do sukien, stół duży lakierowany, łóżko rozbierane i lustra Ulica Włodzimierska Nr 3.  
—21422—1—1

## POKÓJ

z meblami lub bez, z opalem, zaraz do wynajęcia. Róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej Nr 6, na 2-m piętrze, stróż wskaże.  
—21441—1—6

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej Nr 491,

## obszerny Apartament,

złożony z 10 pokoi, z wszelkimi gospodarskimi wygodami. Wiadomość na miejscu w Kantorze właściciela domu.  
—20826—3—3

Do wynajęcia od d. 1-go Stycznia 1878 roku

## Dwa pokoje

z kuchnią, kilka pokoi pojedynczych i obórka na dwie krowy, po niższej cenie. Mokotowska Nr 5 nowy.  
—21040—3—3

Do wynajęcia natychmiast w domu Nr 5 przy ulicy Hożej blisko placu S-go Aleksandra i targu Rybińskiego

## LOKAL

na bawiarę i restaurację, składający się ze sklepu o dwóch otworach, dwóch pokoi dużej suteryny z kuchnią, z pięknym ogródkiem z altaną, gazem i wodociągiem przy suterynie. **Mieszkanie** składające się z trzech obszerne pokoi przedpokoju, wygodki, kuchni z wodociągiem i zlewem. **Sklep** nieduży, za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu u rządy domu lub stróża.  
—21046—4—6

Z powodu zmiany interesów, do odstąpienia

## SKLEP

z Dystrybucją, Galanterią i Materjałami piśmiennymi. Nowy-Swiat Nr 17, obok Składu Nasion.  
—21376—2—6

Do wynajęcia w domu pod Nr 476d, nowym 4 przy ulicy Nowo-Senatorskiej

## LOKAL

na pierwszym piętrze, składający się z salonu od frontu, z widokiem na plac Teatralny, trzech pokoi od podwórza, kuchni, piwnicy i góry, z wygodką, oraz ze zlewem, **Sklep** piękny obszerny, z oknem wystawowym i pokojem. Wiadomość na miejscu u stróża.  
—21239—3—3

## SKLEP

**Artykułów Spożywczych** do ustąpienia. Wiadomość, Leszno Nr 40A w Sklepie z Mąką.  
—21274—2—6

## Dwa Sklepy

z urządzeniem gazowym, pierwszy z mieszkaniem, drugi bez, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, Nr 1272 (5) Nowy-Swiat.  
—21224—3—3

## Do odstąpienia zaraz Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, za cenę bardzo niską i na bardzo dobrych warunkach nie wymagających kapitału więcej nad 250 rs. Róg Wilczej i Marszałkowskiej Nr 17 nowy od Wilczej, wejście od Marszałkowskiej.  
—21206—3—3

## Z powodu wyjazdu Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Nowy-Swiat Nr 8.  
—21264—2—6

Jest do sprzedania

## Sklepik Wiktuałów

w każdym czasie, przy ulicy Siennej, naprzeciw numeru nowego 13.  
—21418—1—3

Z powodu słałości zdrowia jest do odstąpienia

## Sklep z Pieczywem

i **Wiktuałami**, w każdym czasie, pod bardzo dogodnymi warunkami. Podwól Nr 20.  
—21357—2—6

## Bilety Lombardowe

na zastawione złoto i srebro, kupują się na rogu Podwola i Senatorskiej, drugie piętro nad Oukiernią, gdzie karta różowa.  
—21034—5—6

## Kwity Lombardowe

kupuje, na zastawione kosztowności i udziela pożyczki dla potrzebujących. Chłodna Nr 60, mieszkania 19, w oficy.  
—21420—1—2

W dniu 27 b. m. przed godziną 8 wieczorem

## SKRADZIONO

z przed Foksalu kolei Wiedeńskiej parę koni kasztanowatych w uprzęży pocztowej, z sianami pocztowymi, z napisem z tyłu na sianach „Miłosna“. Ktoby miał jakową wiadomość gdzieby się znajdowały skradzione, konie raczy dać znać na stację pocztową w Warszawie.  
—21398—1—1

## KRADZIEŻ.

Dnia 3 Sierpnia r. b. między innemi rzeczami na rs. 500 skradziono zegarek kieszonkowy złoty ankrowy, grawirowany, kryty, fabryki Mermord freres, przy którym była dziewczka złota, również łańcuszek wenecki na szyję, o jakowem złodziejstwie natychmiast zawiadomiono miejscową policję, lecz dotąd bez skutku, przeto publicznie ogłaszam takową kradzież, a ktoby wykrył, raczy zawiadomić właściciela domu Nr 9 przy ulicy Dzielnej, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.  
—21402—1—3

## Portmonetkę

z pewną kwotą pieniędzy, zgubioną w dniu 27 b. m. wieczorem, na ulicy Senatorskiej, za udowodnieniem odebrać można. Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła S-tej Anny.  
**B. Szczerbaków.**  
—21413—1—1

## Nagrody rs. 10.

Dnia 24 b. m. (w Wigilię), skradziono z pod Nru 4-go przy ulicy Zielnej, czarną atlasową **SALOPE**, podszytą popielatym futrem (popielicę) w rękawach białe i czarne futro. Ktokolwiek da znać o niej, lub ją odniesie, — odbierze powyższą nagrodę.  
—21416—1—3